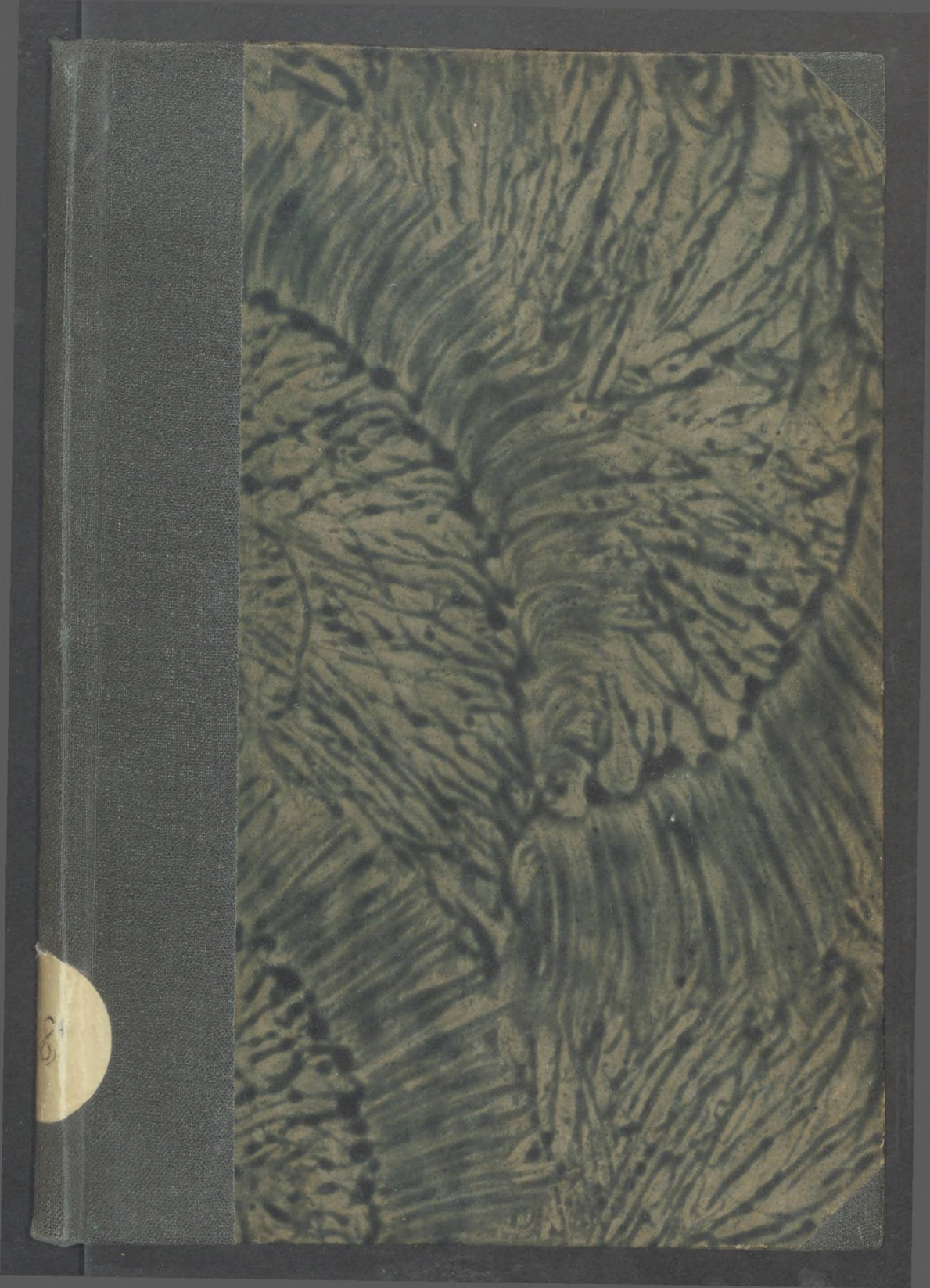

388 KPiP
1100388

INSTYTUT SPRAW
SPOŁECZNYCH

TADEUSZ CZAJKOWSKI
JAN DERENGOWSKI

BEZROBOCIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POLSCE 1927-1932

BEZROBOCIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POLSCE 1927 — 1932

INSTITUTE FOR
SOCIAL PROBLEMS

PROBLEMS OF THE
LABOUR MARKET Nr 1.

TADEUSZ CZAJKOWSKI
JAN DERENGOWSKI

UNEMPLOYMENT AMONGST SALARIED WORKERS IN POLAND 1927 — 1932

(Summary see page 99)

WARSAW 1933

388

INSTYTUT SPRAW SPOŁECZNYCH

SPRAWY RYNKU PRACY — Nr 1.

TADEUSZ CZAJKOWSKI

JAN DERENGOWSKI

BEZROBOCIE PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH W POLSCE 1927 — 1932

WARSZAWA 1933

Odbito
w drukarni
Lucjana
Boguslawskiego i Shi
w Warszawie
1933

W latach klęski bezrobocia Instytut Spraw Społecznych nie mógł pominąć w programie swych badań próby zanalizowania tak ważnego zjawiska społecznego, chociażby w postaci przyczynków, obrazujących rozmiary klęski. Brak materjałów źródłowych uniemożliwił jednak oświetlenie zagadnienia, jak tego wymagałyby potrzeby praktyczne.

Stosunkowo gruntownie udało się zbadać stan zatrudnienia i strukturę bezrobocia pracowników umysłowych, a to głównie w oparciu o dane Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Półmiljonowy, według przybliżonego szacunku autorów, zastęp t. zw. pracowników umysłowych w Polsce został scharakteryzowany w różnych przekrojach, przyczem główny wysiłek autorów szedł w kierunku wydzielenia z tego zastępu i możliwie ścisłego określenia i scharakteryzowania armji pracowników umysłowych, pozostających bez możności zarobkowania.

Na tle obrazu stosunków na rynku pracy umysłowej możliwą staje się ocena roli urzędów pośrednictwa pracy i zakładów ubezpieczeń. Uchwycone dynamicznie (w latach 1927—32) tendencje w kształtowaniu się zatrudnienia i bezrobocia pracowników umysłowych są niewątpliwie ważne i dla polityki oświatowej w związku z przygotowywaniem nowych szeregów pracowników.

Dalsze badania rynku pracy, oparte na celowo zbieranym materjale statystycznym, stać się powinny narzędziem w planowej gospodarce siłą ludzką.

INSTYTUT
SPRAW SPOŁECZNYCH.

Treść.

PRZEDMOWA V

WSTĘP . . . . . .

1. Uwagi ogólne i zakres pracy 1
2. Źródła opracowania 4

CHARAKTERYSTYKA ZATRUDNIENIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

1. Kształtowanie się rynku pracy umysłowej w latach 1927 — 1931 11
2. Napływ nowych sił do pracy umysłowej 21
3. Obrót pracowników umysłowych 26
4. Udział kobiet w pracy zawodowej 31

STRUKTURA BEZROBOCIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

1. Uwagi ogólne o bezrobociu pracowników umysłowych w latach 1927 — 1932 36
2. Rozkład terytorjalny bezrobocia 46
3. Bezrobocie kobiet 49
4. Bezrobocie według gałęzi przemysłu 50
5. Bezrobocie według zawodów 54
6. Wykształcenie bezrobotnych 65
7. Bezrobocie według wieku 68
8. Długość ostatniego zatrudnienia bezrobotnych . 71
9. Stosunki rodzinne bezrobotnych 72
10. Przebieg redukcyj a stosunki zarobkowe . . . 76
11. Bezrobotni ubezpieczeni według wysokości otrzymywanych zasiłków 79
12. Bezrobotni — ubezpieczeni według czasu pobierania zasiłków 83
13. Stosunek bezrobotnych, pobierających zasiłki do ogółu bezrobotnych 88
14. Niektóre okoliczności, towarzyszące redukcjom . . 90

ZAKOŃCZENIE 94

SUMMARY 99

Spis tablic.

1. Zatrudnieni — ubezpieczeni w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych 12
2. Bezrobotni pracownicy umysłowi, zarejestrowani w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy . . . 13
3. Zatrudnienie urzędników państwowych 16
4. Uczniowie według stanowiska społecznego rodziców . 21
5. Ruch przyjętych pracowników umysłowych . . . 28
5a. Ruch zwolnionych pracowników umysłowych . . . 28
6. Obrót pracowników umysłowych 29
7. Zatrudnienie kobiet 32
8. Zatrudnienie kobiet w przemyśle przetwórczym . 33
9. Zarejestrowani i zapośredniczeni w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy . . . . . 38—39
10. Rozmieszczenie bezrobocia pracowników umysłowych . 47
11. Bezrobocie kobiet 49
12. Bezrobotni, otrzymujący zasiłki na wypadek braku pracy, według gałęzi pracy, na terenie działalności Z. U. P. U. w Warszawie 51
13. Bezrobotni, otrzymujący zasiłki na wypadek braku pracy, według gałęzi pracy, na terenie działalności Z. U. P. U. w Królewskiej Hucie 53
14. Bezrobotni, którzy przestali pobierać zasiłki na wypadek braku pracy, według rodzaju wykonywanych czynności . . . . . 56—59
15 Bezrobotni pracownicy umysłowi, objęci ankietą według zawodów 61
16. Bezrobotni pracownicy umysłowi wśród zorganizowanych w związkach zawodowych, objętych ankietą, według działów pracy 63
17. Bezrobotni pracownicy umysłowi według wykształcenia 66
18. Zatrudnieni i bezrobotni pracownicy umysłowi według wieku 69

19. Bezrobotni pracownicy umysłowi, objęci ankietą, według wieku 70
20. Bezrobotni pracownicy umysłowi według liczby lat pracy u ostatniego pracodawcy 71
21. Liczby wypłaconych zasiłków na wypadek braku pracy według grup rodzinnych i miesięcy 73
22. Liczby wypłaconych zasiłków na wypadek braku pracy według grup rodzinnych i zakładów ubezpieczeń . . 75
23. Układ stosunków zarobkowych zatrudnionych i bezrobotnych . . . . . 77—78
24. Działalność zasiłkowa Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych 81
25. Ubezpieczeni według grup zarobkowych 82
26. Bezrobotni pracownicy umysłowi, którzy przestali pobierać zasiłki na wypadek braku pracy, według czasu pobierania zasiłku . . . . . 84—85
27. Stosunek bezrobotnych, pobierających zasiłki do ogółu bezrobotnych 89

WSTĘP.

1. Uwagi ogólne i zakres pracy.

Od kilkudziesięciu lat obserwujemy nieprzerwany wzrost najemnej pracy umysłowej i to nietylko w liczbach bezwzględnych, lecz i stosunkowych.

W Niemczech [1]) naprzykład w okresie od r. 1882 do 1925 liczba pracowników umysłowych wzrosła z 1 077 tysięcy na 5 274 tysiące, stosunek zaś liczby pracowników umysłowych do ogółu ludności czynnej zawodowo wzrósł z 6,4% na 16,5%.

Przyczyny tego zjawiska to: rozwój gospodarki kapitalistycznej oraz rozrost działalności państwa, samorządów i instytucyj społecznych w dziedzinie zaspakajania potrzeb kulturalnych, społecznych i zdrowotnych ludności.

Droga rozwoju gospodarki kapitalistycznej biegnie po linji koncentracji przedsiębiorstw i podziału pracy. Tworzenie wielkich zespołów wytwórczych odbywa się częściowo kosztem warstwy drobnych samodzielnych przedsiębiorców. Funkcję tej warstwy w scentralizowanym aparacie gospodarczym przejmuje warstwa najemnych pracowników umysłowych. Proces podziału pracy, powodując oddzielanie w pracy funkcyj umysłowych od fizycznych, wywołuje zkolei dalsze, stopniowe **przewarstwianie** w obrębie klasy pracującej.

---

[1]) Statistisches Jahrbuch für das Deutsche Reich, 1931.

W pierwszych okresach tych procesów zapotrzebowanie pracy umysłowej było siłą rzeczy większe od jej podaży. To wywołało wzmożony napływ do szkół, przygotowujących do tego rodzaju pracy.

Napływ ten i zapotrzebowanie pracy umysłowej spowodowały poważny rozrost szkolnictwa średniego i wyższego.

W pewnym okresie liczba kandydatów na pracowników umysłowych przewyższyła istniejące na rynku zapotrzebowanie i w ten sposób zaczęła się tworzyć armja rezerwowa najemnych pracowników umysłowych.

W Polsce Niepodległej w pierwszym okresie zapotrzebowanie najemnej pracy umysłowej było ogromne. Należało bowiem zorganizować cały aparat administracyjny państwa i samorządu, który znajdował się przedtem w rękach obcych. Z drugiej strony odbudowa organizmu gospodarczego wymagała także zwiększonej armji pracowników umysłowych.

Wskutek znacznego wzrostu zapotrzebowania pracowników umysłowych nastąpił napływ jednostek ze środowiska drobnomieszczańskiego i robotniczego, często nieodpowiadających wymogom, stawianym pracownikom umysłowym w normalnych warunkach zapotrzebowania.

Rynek pracy umysłowej został nasycony w pierwszych latach niepodległości, w okresie inflacji markowej. Wobec rozwoju szkolnictwa średniego i wyższego zwiększa się jednocześnie z każdym rokiem napływ nowych sił do pracy. Tworzy się armja rezerwowa pracowników umysłowych. Armja ta zwiększyła się znacznie naskutek redukcyj personalnych, przeprowadzonych w okresie trudności gospodarczych, związanych z pierwszą stabilizacją złotego.

W latach 1927 — 1929, w związku z poprawą konjunktury gospodarczej, notujemy poważny wzrost zatrudnienia,

powodujący zmniejszenie armji rezerwowej. W drugiej połowie 1929 r. nastąpiło jednak załamanie konjunktury, które doprowadziło do obecnie trwającego kryzysu i niebywałej dotąd w dziejach świata klęski bezrobocia.

* * *

W pracy niniejszej interesuje nas jedynie sytuacja na rynku **pracy umysłowej najemnej.**

Na podstawie art. 3 Rozporz. Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, za pracowników umysłowych uważa się:

1. osoby, spełniające czynności administracyjne i nadzorcze, jako to: zarządców i kierowników przedsiębiorstw i zakładów, gospodarstw rolnych i leśnych lub połączonych z niemi przedsiębiorstw, inżynierów, techników, konstruktorów, sztygarów, kontrolerów, oficjalistów rolnych i leśnych, majstrów lub równorzędnych z nimi pracowników, którzy kierują technicznie pracą w zakładzie lub jego oddziałach i są za całość tej pracy odpowiedzialni, i t. p.;
2. osoby uprawiające sztuki wyzwolone, bez względu na wartość artystyczną produkcji (malarze, rzeźbiarze, śpiewacy, muzycy i t. p.;
3. artystyczny personel teatrów, orkiestr, wytwórni filmowych, stacyj nadawczych radjowych oraz doradców literackich i muzycznych;
4. dziennikarzy;
5. personel lekarski, dentystyczny, weterynaryjny, oraz wykwalifikowany pomocniczy personel lekarski, dentystyczny i weterynaryjny;
6. osoby, spełniające czynności biurowe i kancelaryjne, oraz czynności rachunkowe, rysunkowe i kalkulacyjne;
7. telefonistów i telegrafistów;
8. farmaceutów, drogistów, kasjerów, dysponentów, sprzedawców podróżujących i akwizytorów;
9. sprzedawców i ekspedjentów sklepowych i księgarskich, o ile ukończyli 6 klas szkoły średniej ogólno-kształcącej, albo szkołę średnią zawodową, albo o ile ukończyli zawodową szkołę dokształcającą i odbyli odpowiednią praktykę;
10. nauczycieli i wychowawców;

11. kapitanów, oficerów pokładowych i maszynowych, zarządców i asysentów zarządu polskich statków morskich lub rzecznych, jako też osoby, spełniające czynności, połączone z zajmowaniem równorzędnego lub wyższego stanowiska.

Ponadto minister opieki społecznej może w drodze rozporządzenia wydanego w porozumieniu z zainteresowanymi ministrami, rozszerzyć obowiązek ubezpieczenia na inne, niewymienione w tym artykule, kategorje pracowników, których czynności uzasadniałyby zaliczenie do pracowników umysłowych.

W pracy tej nie mamy na celu ujmowania zatrudnienia, jak i bezrobocia od strony przyczyn, które je wywołują, ani też — jeśli idzie o bezrobocie — omawiania jego znaczenia i skutków; zajmujemy się natomiast **analizą statystyczną zatrudnienia i struktury bezrobocia pracowników umysłowych.**

Analizę tych zagadnień rozpoczynamy od r. 1927.

2. Źródła opracowania.

Badanie zagadnień, związanych z tematem naszej pracy, opiera się przedewszystkiem na analizie statystycznej materjału liczbowego. Przy opracowaniu poszczególnych zagadnień spotkaliśmy się z dużemi trudnościami, spowodowanemi brakiem odpowiednich materjałów statystycznych; niema bowiem dotąd w Polsce właściwej statystyki zatrudnienia i bezrobocia pracowników umysłowych. Istnieją tylko fragmentaryczne materjały, zawarte w sprawozdaniach lub w opracowaniach Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, Związku tych zakładów, Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy i Głównego Urzędu Statystycznego. Służąc zasadniczo dla różnych celów (np. dla celów pośrednictwa pracy, dla celów związanych z ubezpieczeniem pracowników umysłowych, z ich zarobkowaniem i t. p.), materjały te, zosobna brane, są

niekompletne i nie charakteryzują rzeczywistego układu stosunków, istniejących na rynku pracy.

Obok niekompletności tych materjałów, na zestawienie ich w jedną całość bardzo często nie pozwala ich ogromna różnolitość, a przeto i nieporównywalność. W takich wypadkach byliśmy niejednokrotnie zmuszeni do przeprowadzenia odpowiednio uzasadnionych szacunków, celem chociażby przybliżonego, orjentacyjnego oświetlenia analizowanego zjawiska.

Z tych więc względów, przed przystąpieniem do właściwego tematu pracy, uważamy za wskazane zamieścić w tem miejscu krótką charakterystykę źródeł, na których praca ta została oparta.

Głównem źródłem, z którego korzystaliśmy, są materjały statystyczne, zawarte w ogłoszonych **sprawozdaniach Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych** [1]) oraz nieogłoszone dotychczas surowe **materjały statystyczne,** dostarczone nam przez **Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.** Materjały te dotyczą wyłącznie osób, objętych rozporządzeniem Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 24 listopada 1927 r. o ubezpieczeniu pracow-

[1]) Istnieją cztery zakłady: w Warszawie, we Lwowie, w Poznaniu, w Królewskiej Hucie. Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie obejmuje pod względem terytorjalnym obszar m. st. Warszawy i województw warszawskiego, łódzkiego, części kieleckiego (bez powiatów będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego), lubelskiego, białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego i poleskiego; Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych we Lwowie obejmuje obszar woj. krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego, tarnopolskiego i wołyńskiego; Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu obejmuje obszar woj. poznańskiego i pomorskiego; Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Królewskiej Hucie obejmuje obszar województwa śląskiego oraz powiatów będzińskiego, zawierciańskiego i olkuskiego województwa kieleckiego.

ników umysłowych (Dziennik Ustaw Rzeczpospolitej Polskiej, Nr. 106, poz. 911).

Nie obejmują one pracowników, zwolnionych od obowiązku tego ubezpieczenia, jak np. mianowanych na stałe (etatowych) funkcjonarjuszów państwowych, praktykantów i aplikantów oraz tych pracowników przedsiębiorstw i zakładów państwowych, Banku Polskiego, Pocztowej Kasy Oszczędności, Państwowego Banku Rolnego, Banku Gospodarstwa Krajowego, dóbr Karola Stefana Habsburga z Żywca, związków komunalnych, ich przedsiębiorstw i zakładów, którzy mają zapewnione prawa do uposażenia emerytalnego, niemniejszego od przysługującego funkcjonarjuszom państwowym lub pracownikom, podlegającym przymusowemu ubezpieczeniu na podstawie powyższgo rozporządzenia. Nie są też objęci temi materjałami pracownicy, zwolnieni od przymusowego ubezpieczenia, jak np. studenci, pracujący zarobkowo, aplikanci adwokaccy, kandydaci notarjalni, lekarze i weterynarze, zatrudnieni u techników cywilnych i mający prawo do samodzielnego prowadzenia robót, członkowie rodziny pracodawcy i t. d.

Dane o zatrudnieniu pracowników umysłowych, nieobjętych zakresem działalności Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, zebraliśmy częściowo z preliminarzy budżetowych, z ogłoszonych materjałów statystycznych, zebranych przez Główny Urząd Statystyczny, oraz z nieogłoszonych materjałów, uzyskanych od Wydziału Administracji Samorządowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Z materjałów Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych przyjęliśmy liczby ubezpieczonych w tych zakładach, jako liczby zatrudnionych pracowników umysłowych. Podkreślić jednak musimy, że liczby ubezpieczonych mogą się różnić od liczb zatrudnionych, wskutek **niezgłaszania** przez pracodawców oddawna nieraz u nich zatrudnionych pracowników, którzy dopiero w drodze kontroli i przymusu pociągani są do ubezpieczenia. Szczególnie częste wypadki takiego niezgłaszania występowały w pierwszych latach po wprowadzeniu obowiązkowego ubezpieczenia pracowników umysłowych, a mianowicie

w latach 1928 — 1929. Z tego też względu dla lat 1928 — 1929 oraz dla r. 1927 (dla którego wogóle brak jest materjałów), przeprowadziliśmy specjalne obliczenia szacunkowe co do zatrudnienia pracowników umysłowych. W latach 1930 i 1931 proces przymusowego pociągania do ubezpieczenia pracowników oddawna zatrudnionych a niezgłoszonych do ubezpieczenia przez pracodawców, utracił prawdopodobnie charakter masowy; opierając się na tem założeniu, przyjęliśmy liczby ubezpieczonych w tych latach, jako charakteryzujące już całkowite zatrudnienie pracowników umysłowych, podlegających ubezpieczeniu w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej z dnia 24.XI. 1927 r.

Z materjałów, dostarczonych przez Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, uzyskaliśmy też liczby, charakteryzujące bezrobocie pracowników umysłowych. Są to mianowicie liczby osób, które były poprzednio, zaś nie są obecnie ubezpieczone, a jednakże zachowują uprawnienia do świadczeń emerytalnych przez 18 miesięcy od chwili zaprzestania ubezpieczenia (według art. 8 cytowanego rozporządzenia Prezydenta Rzeczpospolitej z dn. 24.XI.1927 r.). Do powyższego okresu osiemnasto-miesięcznego nie wlicza się między innemi okresu służby wojskowej, okresu bezrobocia, udowodnionej choroby, uniemożliwiającej wykonywanie zajęcia i t. d.

Pracownik bezrobotny, celem zachowania uprawnień emerytalnych po upływie 18-o miesięcznego okresu od chwili ustania ubezpieczenia, winien rejestrować się nadal w P. U. P. P. i co 6 miesięcy przedstawiać Zakładowi Ubezp. Pracown. Umysł. zaświadczenie tego urzędu, stwierdzające niemożność znalezienia odpowiedniego zajęcia (§ 44 Rozporządz. Min. Pr. i Op. Społecznej z dn. 13.VI. 1930 r., Dz. Ust. 54/30 poz. 459).

Przypuszczalnie masa zachowujących uprawnienia do świadczeń emerytalnych składa się w przeważającej większości z osób, które zaprzestały ubezpieczenia

naskutek utraty pracy. Można więc uważać te liczby do pewnego stopnia za liczby, charakteryzujące bezrobocie pracowników umysłowych.

Prócz powyższych materjałów wykorzystaliśmy jeszcze dane, dostarczone przez Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, dotyczące liczby osób, otrzymujących zasiłki na wypadek braku pracy oraz liczby osób, które przestały pobierać te zasiłki w pewnym okresie. Liczby te jednak nie obejmują wszystkich bezrobotnych pracowników umysłowych, gdyż świadczenia z powodu braku pracy udzielane są tylko przez 6 lub najwyżej przez 9 pierwszych miesięcy bezrobocia, po upływie których bezrobotny z tego działu statystyki wypada.

Według rozporządzenia o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (D. U. R. P. r. 1927 Nr. 106 poz. 911) uprawnienia do świadczeń na wypadek braku pracy uzależnione są od przebycia minimalnego okresu ubezpieczenia, wynoszącego sześć miesięcy składkowych, przebytych w ciągu ostatniego roku, licząc wstecz od dnia utraty zajęcia. Prawo do świadczeń ma jednakże ubezpieczony jedynie w tych wypadkach, jeżeli jest zdolny do pracy, jeżeli w sposób przepisany zgłosił swoje roszczenie i o ile pozostaje nieprzerwanie bez pracy z powodu niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia.

W następstwie więc tych warunków nie ma prawa do świadczeń na wypadek braku pracy osoba ubezpieczona, która np. utraciła zdolność do pracy (bo wtedy pobiera rentę inwalidzką), która pozostaje bez zajęcia na skutek gospodarczego usamodzielnienia się, albo też — jeśli idzie o kobietę — która opuściła zajęcie w związku z zawarciem małżeństwa; w tych bowiem wypadkach brak pracy nie jest spowodowany niemożnością znalezienia odpowiedniego zajęcia.

Fakt niemożności znalezienia odpowiedniego zajęcia ustalają właściwe instytucje rejestrujące, przyczem za zajęcie odpowiednie uważa się w takich wypadkach, każde zajęcie odpowiadające zdolnościom fizycznym, zawodowemu wykształceniu i uzdolnieniu ubezpieczonego, a nieszkodliwe dla zdrowia lub obyczajności.

Prawo do zasiłku z powodu braku pracy rozpoczyna się od dnia utraty zajęcia, o ile zgłoszenie roszczenia nastąpiło w sposób przepisany w ciągu miesiąca od dnia utraty zajęcia, w przeciwnym zaś ra-

zie — od pierwszego dnia tego miesiąca kalendarzowego, w którym zgłoszenie uskuteczniono.

Ponadto prawo do zasiłku przysługuje tylko za pełne miesiące pozostawania bez pracy, w ciągu których prawo do zasiłku istniało.

Drugiem źródłem naszego opracowania są dane o liczbie **bezrobotnych pracowników umysłowych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy,** obliczane przez Ministerstwo Opieki Społecznej. Danych tych nie można uważać za charakteryzujące bezrobocie pracowników umysłowych, ponieważ nie obejmują one bezrobotnych, którzy zaniechali formalności rejestracyjnych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy. Podkreślamy, iż obowiązkowi stałej rejestracji (co dwa tygodnie) podlegają tylko pracownicy, otrzymujący świadczenia na wypadek braku pracy. Po wyczerpaniu prawa do tych świadczeń potrzeba tak systematycznej rejestracji wygasa.

W pierwszych latach działania ubezpieczenia (1928, 1929), wobec słabego jeszcze uświadomienia a także wobec łatwiejszych wtedy możliwości zdobycia zajęcia i krótszego naogół okresu czasu pozostawania bez pracy, nie wszyscy bezrobotni korzystali z przysługującego im prawa do zasiłków. Okoliczność ta siłą rzeczy wpływała tedy na pomniejszenie liczby zarejestrowanych bezrobotnych. W obecnej zaś chwili olbrzymia większość bezrobotnych pracowników, nie otrzymujących świadczeń na wypadek braku pracy, zaprzestaje przypuszczalnie rejestracji w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy, wobec małych widoków uzyskania zajęcia za pośrednictwem tych urzędów.

Wobec braków w materjale statystycznym dostępnych dla nas źródeł (Zakłady Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych i Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy), materjał o bezrobociu pracowników umysłowych uzupełni-

liśmy danemi, uzyskanemi w drodze **dwóch ankiet:** jednej, przeprowadzonej wśród bezrobotnych pracowników umysłowych, drugiej zaś — w związkach zawodowych.

Ankieta pierwsza, wobec wybitnie nieprzychylnego stanowiska bezrobotnych pracowników umysłowych do tego rodzaju prac badawczych, dała liczbowo słabe wyniki, gdyż na 8 tysięcy kwestjonarjuszy, rozesłanych za pośrednictwem organizacyj zawodowych, nadeszło zaledwie 471 odpowiedzi, z czego uwzględniono w opracowaniu tylko 397 (345 od mężczyzn i 52 od kobiet); uwzględnione odpowiedzi obejmują 49 ośrodków miejskich w kraju. Materjał, opracowany na podstawie tej ankiety, posiada jednakże, jak to we właściwem miejscu wykazujemy, dość dużą wartość reprezentacyjną.

Drugą ankietę rozesłano do 85 większych organizacyj zawodowych pracowników umysłowych, które do tej ankiety odniosły się bardzo przychylnie. Zebrano odpowiedzi od 68 organizacyj, liczących około 13.000 członków i obejmujących swoją działalnością 45 ośrodków przemysłowo-handlowych na terenie Polski.

Poza wykorzystanym w odpowiednich rozdziałach materjałem liczbowym, obie ankiety dostarczyły dość dużo cennego materjału opisowego, który w pracy niniejszej zużytkowany został tylko częściowo, gdyż dotyczył przeważnie akcji pomocy społecznej i skutków społecznych bezrobocia wśród pracowników umysłowych, które to zagadnienia przekraczają ramy pracy niniejszej i omówione zostaną w odrębnej publikacji.

CHARAKTERYSTYKA ZATRUDNIENIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

1. Kształtowanie się rynku pracy umysłowej w latach 1927 — 1931.

Lata 1927 — 1929 były okresem poważnego wzrostu zatrudnienia pracowników umysłowych w Polsce. Podczas, gdy na początku tego okresu, to jest w styczniu 1927 r., było zatrudnionych około 156 700 pracowników umysłowych (bez etatowych urzędników państwowych, profesorów i nauczycieli szkół państwowych, bez wojska, pracowników samorządowych oraz bez niektórych kategoryj pracowników, niepodlegających ubezpieczeniu na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24.XI.1927 r. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych), to w grudniu 1929 r. liczba ta wzrosła do 262 900 to jest o 68%.

Rozwój zatrudnienia wywołany był znaczną poprawą konjunktury gospodarczej w latach 1927, 1928 i częściowo w roku 1929. Poprawa konjunktury przyczyniła się do powstania szeregu nowych jednostek gospodarczych oraz do modernizacji dotychczas istniejących.

Próby modernizacji i przystosowywania organizacji przedsiębiorstw do postępu nauk technicznych wymagają zawsze wzmożonego nadzoru, ściślejszej kontroli, oraz po-

większenia sztabu personelu kierowniczego i technicznego. Zjawiskiem więc, towarzyszącem jakimkolwiek poczynaniom racjonalizacyjnym w pierwszej ich fazie jest wzrost zatrudnienia pracowników umysłowych.

W latach 1927 — 1929 wzrost ten spowodował poważne zmniejszenie istniejącej na rynku pracy armji rezerwowej pracowników umysłowych: liczba bezrobotnych pracowników umysłowych, spadła w okresie od stycznia 1927 r. do grudnia 1929 r. z 22,3 tysięcy na 13,4 tysięcy, t. j. o 40%.

Tabl. 1. Zatrudnieni — ubezpieczeni w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych.

w tysiącach 1927—1931

Miesiące \ Rok	1927	1928	1929	1930	1931
I-XII	172,1	208,4	247,4	263,1	256,7
Wskaźnik . .	*100,0*	*121,1*	*143,8*	*152,9*	*149,2*
I	156,7	189,1	229,3	263,7	260,5
II	159,1	192,9	232,0	264,1	260,0
III	161,7	196,3	235,6	264,8	260,5
IV	164,8	199,1	239,0	265,3	259,0
V	167,8	202,6	242,7	264,4	258,5
VI	171,1	207,4	246,7	264,6	258,1
VII	174,0	210,7	250,3	262,6	257,3
VIII	176,8	214,6	253,7	261,5	255,8
IX	180,0	218,0	256,3	261,7	255,3
X	182,7	220,6	258,8	261,4	253,5
XI	184,4	223,1	260,9	261,7	252,3
XII	186,6	226,6	262,9	261,0	249,7

Wzrost zatrudnienia trwał do połowy 1930 r. Najwyższy stan zatrudnienia notujemy w miesiącu kwietniu tegoż roku. Od tego czasu obserwujemy stały, zrazu powolny, a następnie od połowy 1931 r. szybszy spadek stanu zatrudnienia, a co zatem idzie wzrost bezrobocia. Liczba za-

Tabl. 2. Bezrobotni pracownicy umysłowi zarejestrowani w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

w tysiącach 1927—1931

Miesiące \ Rok	1927	1928	1929	1930	1931
I — XII	18,4	12,3	10,7	18,0	31,3
Wskaźnik	*100,0*	*66,8*	*58,2*	*97,8*	*170,1*
I	22,3	15,8	10,5	14,9	23,7
II	22,0	14,9	11,1	15,8	25,4
III	21,5	14,4	11,0	16,8	26,3
IV	20,5	14,4	10,8	17,8	27,7
V	19,6	13,8	10,4	17,6	28,6
VI	18,4	11,8	9,7	17,4	28,6
VII	17,6	11,4	9,4	18,2	30,5
VIII	16,9	10,5	9,4	18,3	32,2
IX	15,8	9,8	10,1	18,7	34,7
X	15,2	10,1	10,8	18,8	37,1
XI	15,6	10,5	12,2	19,8	39,4
XII	15,5	9,9	13,4	21,3	41,1

rejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych wzrosła z 13,4 tysięcy w końcu grudnia 1929 r. do 41,1 tysięcy w końcu 1931 r. t. j. o 207%, w porównaniu zaś z najniższym stanem bezrobocia, natowanym w lipcu i sierpniu 1929 roku, o 337%.

Dla zilustrowania rozwoju zatrudnienia i bezrobocia pracowników umysłowych w okresie 1927 — 1931 r. podajemy w tablicy 1-ej liczby ubezpieczonych czynnych (t. j. zatrudnionych) w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych za lata 1930 i 1931; za poprzednie zaś lata, to znaczy od 1927 r. do 1929 podajemy zestawione przez nas odpowiednie liczby szacunkowe. W tabl. 2 ujmujemy liczby zarejestrowanych bezrobotnych według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy.

Wspomniane liczby szacunkowe otrzymaliśmy w następujący sposób: Armja pracowników umysłowych, utrzymujących się z pracy najemnej, składa się z zatrudnionych i bezrobotnych. Zmiany liczbowe tej armji powodowane są z jednej strony napływem nowych sił do pracy, z drugiej strony — ubytkiem z powodu śmierci i trwałej niezdolności do pracy. Istnieje jeszcze pewien ubytek, spowodowany usamodzielnieniem się pracowników najemnych—oraz jeśli idzie o kobiety — zaprzestaniem pracy zarobkowej w wypadku zamążpójścia. Ubytek ten przypuszczalnie w latach 1927 — 1929 był znikomy i z tego powodu nie jest uwzględniany w naszych obliczeniach.

Rozporządzając więc danemi co do zatrudnienia i bezrobocia dla pewnego okresu wyjściowego (w naszym wypadku dla grudnia 1929 roku) możemy obliczyć liczby szacunkowe zatrudnienia za inne okresy, biorąc pod uwagę zmiany w stanie liczebnym bezrobocia oraz uwzględniając napływ nowych sił do pracy i ubytek z powodu śmierci i inwalidztwa. Zmiany stanu bezrobocia przyjęliśmy na podstawie statystyki Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy. Napływ nowych sił do pracy oraz ubytek z powodu inwalidztwa obliczyliśmy szacunkowo na podstawie materjałów źródłowych, dostarczonych przez Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Materjały te dotyczyły tylko zakładów w Poznaniu, Królewskiej Hucie i we Lwowie. Wobec tego, że nie można było uzyskać odpowiednich danych dla zakładu w Warszawie, przyjęliśmy, że stosunek napływu nowych sił do pracy do zatrudnionych, ubezpieczonych na terenie zakładu warszawskiego, kształtuje się podobnież jak i na terenie pozostałych zakładów. Szacowany przez nas odsetek napływu nowych sił do pracy w stosunku do ogółu ubezpieczonych zatrudnionych wypadł dla 1927 roku — 13,9%, dla 1928 roku — 15,6% i dla 1929 roku — 15,6%.

Odsetek śmiertelności zestawiliśmy na podstawie tablic, dotyczących ugrupowania ubezpieczonych pracowników umysłowych według wieku, umieszczonych w Roczniku Ubezpieczeń Społecznych za rok 1928 oraz tablic prawdopodobieństwa zgonów dla poszczególnych lat wśród ludności pracującej zawodowo, według obliczeń, złożonych w uzasadnieniu rządowem do nowej ustawy o ubezpieczeniach społecznych. Odsetek ten wynosi 0,497.

Podane w tablicy 1-ej liczby zatrudnionych nie obejmują ogółu pracowników umysłowych w Polsce; nie dotyczą one bowiem grup, które nie podlegają ubezpieczeniu w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych.

Najliczniejszą z tych grup stanowią etatowi profesorowie, nauczyciele i urzędnicy państwowi; liczbami ścisłemi w tej dziedzinie, niestety, nie rozporządzamy, ponieważ statystyka stanu zatrudnienia pracowników państwowych nie jest prowadzona. Pewien pogląd na zatrudnienie pracowników państwowych może dać zestawienie etatów personalnych, przewidzianych w preliminarzach budżetowych. Z zestawień tych nie możemy jednak wyodrębnić pracowników stabilizowanych, gdyż najczęściej nie zawierają one zróżniczkowania pracowników według charakteru służbowego. Liczby przewidywanych etatów w preliminarzach budżetowych obejmują więc również i pracowników państwowych, podlegających ubezpieczeniu w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych, jak urzędników kontraktowych i prowizorycznych.

Dane Z. U. P. U. w Warszawie, dotyczące podziału ubezpieczonych w/g zawodu objektywnego w dn. 31.XII.1930 r., wykazują 21.440 ubezpieczonych pracowników instytucyj państwowych i 15.040 pracowników instytucyj samorządowych. W stosunku do ogółu ubezpieczonych w tym zakładzie (122.847) pracownicy instytucyj państwowych, podlegający ubezpieczeniu w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, stanowią zatem 17,5%, zaś tego samego typu pracownicy instytucyj samorządowych — 12,2%. Przenosząc te stosunki na ogół pracowników, ubezpieczonych na terenie wszystkich zakładów (w r. 1931), otrzymujemy, że z liczby przeciętnie zatrudnionych w r. 1931 (256,7 tys. — ob. tabl. 1) przypada na pracowników instytucyj państwowych 44,9 tysięcy, zaś samorządowych — 31,3 tysięcy. Resztę t. zn. 180,5 tysięcy, stanowiliby pracownicy zatrudnieni w instytucjach prywatnych.

Liczby przewidywanych w preliminarzach etatów zestawiliśmy w tabl. 3.

Z zestawienia tych liczb obserwujemy do r. 1932/33 stałe zwiększanie się liczby etatów urzędniczych, świadczące o wzroście zatrudnienia tego odłamu pracowników. Należy tu jednak zwrócić uwagę na okoliczność, że nie zawsze wszystkie etaty, przewidziane w preliminarzu, zosta-

ją obsadzone, z drugiej znów strony ilość etatów zwiększa się nieraz w drodze ustawodawczej po przedłożeniu preliminarza budżetowego. Zjawisko nieobsadzenia rozporządzalnych etatów obserwuje się np. w latach 1930 i 1931, gdy w związku ze zmniejszaniem się dochodów państwowych, zachodziła potrzeba kompresyj budżetowych. W roku 1931 nawet nietylko nie wykorzystano istniejących etatów, lecz przystąpiono do redukcyj tymczasowych, tak, że przypuszczać należy, iż w drugiej połowie tego roku liczba obsadzonych etatów urzędniczych była zbliżona do liczby preliminowanej na rok budżetowy 1932/33.

Tabl. 3. Zatrudnienie urzędników państwowych.
1927—1933

Rok budżetowy	Liczba etatów urzędniczych w/g preliminarzy budżetowych [1]) w tysiącach	
	ogółem	bez przedsiębiorstw i monopoli
1927/1928	208,1	118,9
1928/1929	213,4	121,7
1929/1930	226,4	129,6
1930/1931	227,9	129,7
1931/1932	236,3	134,9
1932/1933	222,0	125,4

Następną grupą pracowników umysłowych, nieobjętych ubezpieczeniem w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych, są wojskowi. Grupa ta nie jest objęta tematem naszej pracy.

Danemi o stanie zatrudnienia na terenie Banku Polskiego i banków państwowych rozporządzamy jedynie dla ro-

[1]) Łącznie z profesorami i nauczycielami, bez wojska, policji, straży celnej i służby zagranicznej.

ku 1930. Według tych danych liczba pracowników w tym roku wynosiła: [1])

w Banku Polskim	1,5 tysięcy
w bankach państwowych	4,1 „

Co do stanu zatrudnienia na terenie samorządu, tak miejskiego, jak i terytorjalnego, rozporządzamy również materjałem przybliżonym i dotąd oficjalnie niepublikowanym, uzyskanym od Wydziału Administracji Samorządowej Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Materjał ten określa stan zatrudnienia na terenie samorządu z początkiem 1931 r. następującemi liczbami:

Ogółem	74,0 tysięcy
w tem	
samorząd wojewódzki	1,9 „
„ powiatowy	10,7 „
„ gminny	14,0 „
miasta wydzielone	36,7 „
miasta niewydzielone	10,7 „

Liczby te obejmują jednakże ogół pracowników samorządowych, t. zn. również i personel niższy, który ma szczególnie dużą wagę w zakładach użyteczności publicznej i przedsiębiorstwach miejskich. Te dwa działy (w miastach wydzielonych i niewydzielonych) zatrudniają razem 45% ogólnej liczby pracowników samorządowych, t. j. około 33,4 tysięcy z czego (sądząc po stosunkach w przedsiębiorstwach państwowych) przynajmniej połowa (przypuszczalnie około 18 tysięcy) przypada na personel niższy. Odsetek, jaki stanowi personel niższy w administracji pań-

[1]) T. Czajkowski i E. Otrębski: Zarobki pracowników bankowych i ubezpieczeniowych, „Statystyka pracy", z r. 1932, zeszyt 1, str. 24.

stwowej, waha się w latach 1927 — 1932 w granicach 10,1% — 10,6%.

Przyjmując więc, że i na terenie samorządu personel niższy stanowi około 10% personelu administracyjnego wogóle, otrzymujemy, że stan zatrudnienia pracowników umysłowych w samorządzie wyraża się na początku 1931 r. liczbą około 50 tysięcy, z czego około 15 tysięcy przypada na zakłady użyteczności publicznej i przedsiębiorstwa miejskie.

Na podstawie informacyj, uzyskanych ze związków pracowników samorządowych możemy ponadto stwierdzić, że w stanie zatrudnienia do końca 1931 r. nie zachodziły poważniejsze zmiany.

Także nie notujemy większych redukcyj w personelu urzędniczym Banku Polskiego i banków państwowych, dzięki czemu podany wyżej, istniejący tam stan personelu urzędniczego w 1930 r. można przyjąć za bardzo bliski rzeczywistości również i w roku 1931.

Łącząc ustalone w omówiony sposób, przybliżone liczby o stanie zatrudnienia pracowników umysłowych, a w szczególności pracowników zatrudnionych w instytucjach prywatnych (około 180,5 tysięcy[1]), państwowych (około 222,0 tysięcy), samorządowych (około 50,0 tysięcy) oraz Banku Polskiego i banków państwowych (około 5,5 tysięcy), otrzymujemy w sumie 458 tysięcy.

Dodając do tego liczbę jeszcze pewnego odłamu pracowników, niepodlegających przymusowemu ubezpieczeniu w Zakładach Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, **oceniamy całkowity, przypuszczalny stan zatrudnienia pracowników umysłowych w 1931 r. w zaokrągleniu na 460 tysięcy.**

---

[1]) Obacz obliczenie na str. 15.

Z przeglądu poszczególnych składników tej liczby wynika, że 60% pracowników umysłowych w Polsce pozostaje na służbie państwowej i samorządowej, a tylko 40% w instytucjach prywatnych.

Jakżeż z kolei kształtuje się udział liczebny tych pracowników w poszczególnych gałęziach pracy?

Według ostatnio ogłoszonych danych z tej dziedziny [1]), z ogólnej liczby pracowników ubezpieczonych we wszystkich [2]) Z. U. P. U., było wśród zatrudnionych w końcu grudnia 1929 roku — 5% pracowników związanych z rolnictwem, 31% — z górnictwem i przemysłem, 26% — z handlem (towarowym i pieniężnym) i ubezpieczeniami, 3% — z komunikacją i transportem, 30% — ze służbą publiczną państwową i samorządową i 5% — z innemi gałęziami pracy.

Liczba ubezpieczonych zatrudnionych w końcu grudnia 1929 r., w/g podanych już obliczeń (ob. tabl. 1) wynosiła 262,9 tys. Wyłączając z tej liczby ubezpieczonych podówczas pracowników państwowych i samorządowych (78,9 tys.), otrzymujemy, że z liczby pracowników, zatrudnionych w tym czasie w przedsiębiorstwach prywatnych (184 tys.) przypada na rolnictwo — 7%, na górnictwo i przemysł — 45%, na handel i ubezpieczenia — 37%, na komunikację i transport — 4% i na inne działy — 7%.

Przyjmując, że stosunki te w ciągu dwóch następnych lat nie uległy poważniejszym zmianom, można przypuszczać, że ze 180,5 tys. pracowników, zatrudnionych w instytucjach prywatnych w 1931 roku, było zatrudnionych w rolnictwie 12,6 tys., w górnictwie i przemyśle — 81,3 tys., w handlu i ubezpieczeniach — 66,8 tys., w komunikacji i transporcie — 7,2 tys. i w innych gałęziach — 12,6 tys.

Do tak ustalonych liczb dla poszczególnych gałęzi pracy dodaliśmy odpowiednie odłamy pracowników z pośród grup, nieobjętych obowiązkiem ubezpieczenia w Z. U. P. U.

Na podstawie danych preliminarzy budżetowych, z ogólnej liczby pracowników państwowych faktycznie (w/g naszych przypuszczeń) zatrudnionych w 1931 r. (222 tys.) włączyliśmy: pracowników zatrudnio-

[1]) V Rocznik Ubezpieczeń Społecznych w Polsce, str. 234.

[2]) Dla zakładu warszawskiego istnieją ponadto dane z roku 1930, zamieszczone w tabl. 12.

nych w majątkach i lasach państwowych (5,1 tys.) — do działu rolnictwa, pracowników monopoli i niektórych przedsiębiorstw państwowych (2,3 tys.) — do działu górnictwa i przemysłu, pracowników zatrudnionych w służbie pocztowej, telefonicznej i kolejowej (89,2 tys.)— do komunikacji i transportu, resztę zaś (125,4 tys.) — do działu służby publicznej (administracja i szkolnictwo).

Wśród pracowników samorządowych (50 tys.), jak już wspominaliśmy, około 15 tys. stanowią pracownicy zakładów użyteczności publicznej i przedsiębiorstw miejskich (przemysł, przedsiębiorstwa handlowo-bankowe i przewozowe). Resztę (35 tys.) włączamy do administracji, nie uwzględniając nieznacznego prawdopodobnie odłamu pracowników miejskich, zatrudnionych w szkolnictwie i rolnictwie.

Pracowników Banku Polskiego i banków państwowych (5,5 tys.) zamieszczamy w dziale „handlu i ubezpieczeń", zaś przyjętą, przybliżoną liczbę pracowników, niepodlegających przymusowemu ubezpieczeniu w Z. U. P. U. (2 tys). — w grupie innych gałęzi pracy.

W wyniku przeprowadzonych wyliczeń, podział pracowników umysłowych, zatrudnionych w 1931 r., według gałęzi pracy, z których czerpią oni swoje dochody, przedstawia się następująco:

	w tysiącach	w odsetkach
Ogółem	**460**	**100**
Rolnictwo	18	4
Górnictwo i przemysł	94	20
Handel i ubezpieczenia	76	17
Komunikacja i transport	97	21
Służba publiczna (państw. i samorząd.)	160	35
w tem administracja	81	18
w tem szkolnictwo	79	17
Inne gałęzie pracy	15	3

Najliczniejszy więc odłam (35%) stanowią pracownicy zatrudnieni w administracji ogólnej i szkolnictwie; liczny stosunkowo odłam (21%) stanowią zatrudnieni w komunikacji i transporcie, gdzie dużą wagę mają pracownicy kolejowi i pocztowi; z przemysłem natomiast związana jest w Polsce zaledwie piąta część (20%) ogółu czynnych pracowników umysłowych. W porównaniu z analogicznemi

stosunkami np. w Niemczech[1]) jest to odsetek bardzo mały. Świadczy to, że gospodarka kapitalistyczna i towarzyszące jej objawy (industrjalizacja, koncentracja) do naszego życia gospodarczego przeniknęły w znacznie słabszym stopniu.

W naszych warunkach, wobec zwiększającego się stale napływu nowych sił do pracy, mały udział przemysłu w zatrudnianiu pracowników umysłowych jest dla kształtowania się rynku pracy umysłowej zjawiskiem niezmiernie doniosłem.

2. Napływ nowych sił do pracy umysłowej.

Proces rozwoju liczbowego warstwy pracowników umysłowych odbywa się w drodze napływu do tej warstwy z różnych sfer społecznych.

Według statystyki szkolnej [2]) (tabl. 4) okazuje się, że wśród grup społecznych, kształcących swe dzieci przo-

Tabl. 4. Uczniowie według stanowiska społecznego rodziców.

Stanowisko społeczne rodziców	Na 10000 ludności poszczególnych grup społecznych przypada uczniów w szkołach			
	średnich	nauczycielskich	zawodowych	wyższych
Samodzielni	63,2	10,3	12,9	11,0
Urzędnicy	676,8	92,3	102,7	162,7
Robotnicy i służba . . .	35,8	11,0	22,8	5,0

[1]) L. Landau — Skład zawodowy ludności Polski, jako podstawa badań struktury gospodarczej, str. 19 — podaje, że według danych składu zawodowego ogółu ludności, wśród pracowników umysłowych jest zatrudnionych w przemyśle i handlu w Polsce 33% (łącznie z utrzymywanemi osobami), zaś w Niemczech — 52%.

[2]) Mały Rocznik Statystyczny r. 1931, str. 127.

dują u nas sfery urzędnicze. Zjawisko to jest zupełnie zrozumiałe, bowiem grupa ta stoi na znacznie wyższym poziomie umysłowym oraz posiada w swej masie stosunkowo większe dochody niż, powiedzmy, masa drobnego rolnictwa i robotnicy. Mały odsetek dzieci kształcących się w grupie samodzielnych wynika z tego, że gros tej grupy stanowią właśnie drobni rolnicy i rzemieślnicy o niskiej stopie dochodu i mniejszej dbałości o wychowanie dzieci. Stąd też napływ z tych sfer do szeregów inteligencji zawodowej jest u nas stosunkowo mały.

Drugiem zagadnieniem, związanem ze wzrostem zatrudnienia pracowników umysłowych, obok źródeł dopływu nowych sił, jest jego przybliżona roczna wielkość.

Przyjmując za miarę napływu nowych sił do pracy liczby uczniów, kończących w poszczególnych latach szkoły średnie ogólnokształcące, szkoły nauczycielskie i średnie szkoły zawodowe, stwierdzamy, że napływ ten, według ostatnich w tym okresie danych [1]), wynosił

w roku 1927 — 28,1 tysięcy
„ „ 1928 — 29,6 „

W rzeczywistości, tak mierzony napływ nowych kandydatów do pracy umysłowej był znacznie większy z tego względu, że liczne zastępy osób, jak to stwierdziliśmy na podstawie badań ankietowych (ob. str. 65 — 68), przechodzą do pracy zawodowej już po ukończeniu 6 klas szkoły średniej, a często i z mniejszem wykształceniem. Z drugiej znowu strony istnieje odpływ do zawodów samodzielnych, pewnego zastępu kończących szkoły.

Jakże w porównaniu z tym napływem nowych sił do pracy, chociażby tak minimalnie określonym, przedstawia się wzrost zatrudnienia?

[1]) Mały Rocznik Statystyczny w r. 1932, str. 124.

Z zestawienia ubezpieczonych zatrudnionych (tabl. 1) wynika, że w okresie od stycznia 1927 r. do kwietnia r. 1930 (najwyższy stan zatrudnienia) znalazło pracę około 109 tysięcy pracowników umysłowych. Do tej liczby należałoby dodać liczby przyjętych w tymże czasie etatowych urzędników państwowych, pracowników samorządowych oraz pracowników instytucyj, zwolnionych od obowiązku ubezpieczenia personelu w zakładach ubezpieczeń pracowników umysłowych (Bank Polski, banki państwowe i t. p.).

Wzrost zatrudnienia pracowników umysłowych w okresie styczeń 1927 — kwiecień 1930 spowodował zmniejszenie stanu, istniejącej na rynku, rezerwowej armji tych pracowników oraz wchłonął znaczny zastęp nowych sił do pracy.

Według przeprowadzonego przez nas szacunku [1]) w okresie od stycznia 1927 r. do grudnia 1929 r., znalazło na terenie Polski zatrudnienie **po raz pierwszy** około 102 tysiące pracowników umysłowych, z tego

w r. 1927 — około 26 tysięcy
„ „ 1928 — około 35 „
„ „ 1929 — około 41 „

[1]) Szacunek przeprowadziliśmy na podstawie materjałów, dostarczonych przez Związek Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Jako liczby, charakteryzujące napływ osób, które rozpoczęły pracę zarobkową, przyjęliśmy liczby ubezpieczonych, którzy w danym roku przystąpili poraz pierwszy do ubezpieczenia. Dla lat 1927—1929 szacunek przeprowadzono na podstawie danych cząstkowych z terenów, objętych działalnością Z. U. P. U. w Poznaniu, Lwowie, Królewskiej Hucie, dla roku 1930 rozporządzaliśmy materjałem dla całej Polski, a dla 1931 — tylko dla terenu, objętego działalnością Z. U. P. U. w Królewskiej Hucie.

W roku 1930 rozpoczęło pracę zarobkową już tylko około 40 tysięcy, zaś w r. 1931 — około 24 tysięcy pracowników umysłowych.

Liczby powyższe nie obejmują napływu nowych sił do zawodów, nie objętych rozporządzeniem o ubezpieczeniu pracowników umysłowych (Rozp .Prez. Rzeczypospolitej z dn. 24.XI. 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 106, poz. 911). Z tych zawodów rozporządzamy tylko danemi dla nauczycieli publicznych szkół powszechnych [1]).

Według tych danych objęło posady:

w r. 1926/27[2])	— 5 387	nowych nauczycieli
„ „ 1927/28	— 5 632	„ „
„ „ 1928/29	— 6 417	„ „
„ „ 1929/30	— 5 803	„ „

Pracownicy podlegający obowiązkowemu ubezpieczeniu, stanowią w 1931 r. 56% (256,7 tys. na 460 tys.) ustalonego przez nas w przybliżeniu całkowitego stanu zatrudnienia.

Gdyby zapotrzebowanie i obrót pracowników w instytucjach państwowych i samorządowych kształtowały się w tym czasie podobnie jak w instytucjach objętych działalnością Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, to wykazaną liczbę 102 tysiące osób, zatrudnionych po raz pierwszy w latach 1927 — 1929, należałoby prawie dwukrotnie podwyższyć. Żadnym jednak materjałem źródłowym, poza przytoczonym dla nauczycieli, nie rozporządzamy. Możemy jedynie podkreślić, że lata 1927 — 1929 dla ówczesnego napływu nowych kandydatów do pracy były okresem wyjątkowo pomyślnym.

[1]) Wiadomości Statystyczne r. 1932, zeszyt specjalny VII, Statystyka oświaty i kultury, str. 10.

[2]) Rok tutaj w pojęciu statystyki obejmuje okres od 1.XII jednego roku do 30.XI roku następnego.

Postępujący wzrost zatrudnienia w tym czasie teoretycznie wchłaniał nietylko całkowity, normalny przyrost roczny (około 30 tys.) młodzieży, kończącej szkoły, t. zn. posiadającej wymagane zwyczajowo kwalifikacje na pracowników umysłowych, ale ponadto—jeszcze liczne zastępy osób, które przeszły z zawodów samodzielnych do pracy najemnej, dalej mężatek, dorabiających dla podniesienia poziomu życia rodziny oraz kadry pracowników, pozostających w tym czasie bez pracy.

W roku 1931 napływ nowych sił do pracy, wchłonięty przez gospodarstwo społeczne, wyniósł tylko, jak wspominaliśmy, około 24 tysięcy [1]). Zestawienie tej liczby z mniej więcej stałym u nas przyrostem rocznym młodzieży kończącej szkoły średnie (około 30 tysięcy) wskazuje, iż znaczna część kandydatów do zawodów pracowniczych nie mogłaby już w tym roku rozpocząć pracy. Brak dla niej stanowisk. Kryzys gospodarczy wywołuje ograniczenie produkcji[2]), w związku z tem zmniejsza się liczba potrzebnych rąk do pracy. Armja zatrudnionych spada. W tych warunkach niema już miejsca dla opuszczającej mury szkolne młodzieży szkół średnich i wyższych. Uzyskanie przez nią pracy staje się możliwem tylko kosztem pracujących.

Pospolitem jest dzisiaj zjawiskiem[3]), że absolwenci szkół zawodowych średnich i wyższych przyjmują w przed-

[1]) Liczba ta obejmuje, jak zaznaczyliśmy poprzednio, tylko pracowników, objętych ustawą o ubezpieczeniu pracowników umysłowych. Wobec jednakże zaprzestania z początkiem 1931 r. przyjmowania nowych pracowników przez instytucje państwowe i samorządowe, wyłączone z pod działania wymienionej ustawy, wskazana liczba obejmuje prawodpodobnie całkowity napływ sił do pracy najemnej, wchłonięty w tym czasie przez organizm gospodarczy.

[2]) Wskaźnik produkcji przemysłowej spadł ze 100,0 w r. 1928 na 67,6 w r. 1931.

[3]) Dane związków pracowników umysłowych.

siębiorstwach pracę bezpłatną, traktowaną przez pracodawców jako tak zwaną praktykę. Ponieważ praktyka taka trwa często przez wiele miesięcy, a pracodawca ma możność przyjmowania coraz to nowych praktykantów, zwłaszcza kobiety, przeto stosunki te umożliwiają zastępowanie płatnych sił, zrazu pomocniczych, a następnie i wykwalifikowanych, tego rodzaju bezpłatnymi pracownikami. Niekiedy zatrzymywani są oni na stałe, oczywiście za minimalnem wynagrodzeniem.

Na tle wzrastającej niemożności zatrudniania pracowników, już dawniej zawodowo pracujących, przypływ sił młodszych staje się w dzisiejszych warunkach czynnikiem stałego przyrostu bezrobocia i pogarszania ogólnych warunków pracy.

3. Obrót pracowników umysłowych.

Ze zmianami w stanie liczebnym zatrudnienia pracowników umysłowych łączy się zjawisko częściowego przenikania z armji rezerwowej do szeregów zatrudnionych i naodwrót. Zjawisko to może być wywołane:

1. czynnikami natury konjunkturalnej, jak zwiększanie lub zmniejszanie produkcji zakładu;

2. czynnikami natury organizacyjnej, jak zastępowanie jednych pracowników innymi o lepszych kwalifikacjach lub lepiej, według opinji pracodawcy, nadających się do zmienionych metod wytwarzania;

3. dobrowolnym odpływem sił pracowniczych, powodowanym chęcią zmiany pracy lub polepszeniem warunków i wreszcie

4. naturalnym odpływem, wywołanym śmiercią, inwalidztwem, chorobą, bądź usamodzielnianiem się pracowników.

Liczby, które ujmują zmiany w zatrudnieniu pracowników umysłowych, podajemy w tabl. 5 i 5a. Liczby te wyciągnięte zostały z ankiety [1]), przeprowadzonej przez Główny Urząd Statystyczny na terenie 298 większych zakładów przemysłu przetwórczego, a w szczególności w przemyśle mineralnym, metalowym, chemicznym, włókienniczym, papierniczym, skórzanym, drzewnym, spożywczym i odzieżowym.

Okres poprawy konjunktury (1927, 1928) znamionuje nietylko wzrost odsetka przyjętych, ale i wzrost odsetka zwolnionych pracowników. W części przypisać to należy opuszczaniu przez pracowników dotychczasowych zajęć, celem objęcia lepiej płatnych stanowisk w innych przedsiębiorstwach lub gałęziach przemysłu.

W r. 1929 następuje spadek odsetka osób przyjętych, wywołany napięciem sytuacji konjunkturalnej. Napięcie to wystąpiło z początkiem tego roku i przeszło w połowie roku w stan depresji gospodarczej. Skutkiem tego też w latach 1930 i 1931 obserwujemy dalsze zmniejszenie się odsetka przyjętych, który spadł do poziomu 10,9 t. j. obniżył się o 55% w porównaniu z rokiem 1928. Odsetek zwolnionych w tym okresie wzrósł o 61%.

Na podstawie danych tabl. 5 zestawiliśmy w tabl. 6 liczby, charakteryzujące zagadnienie obrotu pracowników umysłowych. Pod obrotem ujmujemy zjawisko, wywołane czynnikami, wymienionemi poprzednio w punktach 2 — 4. **Obrót mierzymy odsetkiem personelu odnowionego do ogółu zatrudnionych na początku badanego okresu.** Liczby zaś personelu odnowionego otrzymujemy drogą zestawienia liczb osób przyjętych i zwolnionych. Przy ogólnym

[1]) Jan Derengowski: Obrót pracowników umysłowych w przemyśle przetwórczym w latach 1927 — 1931, „Statystyka Pracy", r. 1932, zeszyt 3.

Tabl 5. Ruch przyjętych pracowników umysłowych.

1927 — 1931

Przemysł	Na 100 zatrudnionych na początku roku było przyjętych nowych pracowników w ciągu roku				
	1927	1928	1929	1930	1931
Ogółem	**19,7**	**24,4**	**19,4**	**11,6**	**10,9**
Odzieżowy	40,9	46,9	30,2	32,0	19,9
Spożywczy	24,2	25,4	21,7	20,8	18,6
Chemiczny	13,4	19,4	21,0	13,5	8,4
Metalowy	26,6	35,8	23,3	8,6	11,1
Skórzany	18,0	15,1	13,1	9,4	6,9
Drzewny	25,5	25,3	39,0	11,1	10,6
Włókienniczy	14,1	16,3	11,7	7,8	7,1
Mineralny	10,6	10,3	13,0	6,6	19,1
Papierniczy	11,7	18,2	15 5	8,6	5,4

Tabl. 5 a. Ruch zwolnionych pracowników umysłowych.

1927 — 1931

Przemysł	Na 100 zatrudnionych na początku roku było zwolnionych w ciągu roku				
	1927	1928	1929	1930	1931
Ogółem	**9,4**	**12,0**	**13,4**	**16,0**	**19,3**
Odzieżowy	24,9	27,6	24,7	26,8	26,6
Spożywczy	14,7	16,6	17,6	17,2	25,9
Chemiczny	10,7	10,2	13,5	11,5	16,4
Metalowy	9,6	14,9	13,2	18,4	21,2
Skórzany	9,0	4,8	6,9	6,5	10,3
Drzewny	8,5	16,6	14,2	16,1	22,3
Włókienniczy	5,5	6,9	11,7	13,3	14,1
Mineralny	5,3	9,1	6,8	21,1	16,5
Papierniczy	4,9	8,8	10,4	12,2	14,1

Tabl. 6. Obrót pracowników umysłowych.

1927 — 1931

Przemysł	Liczba zatrudnionych pracowników umysłowych na początku roku				
	1927	1928	1929	1930	1931
Ogołem	**9 041**	**9 975**	**11 208**	**11 877**	**11 358**
Odzieżowy	465	539	643	678	713
Spożywczy	916	1 003	1 092	1 137	1 177
Chemiczny	1 424	1 476	1 612	1 732	1 765
Metalowy	2 170	2 538	3 068	3 377	3 045
Skórzany	133	145	160	170	175
Drzewny	294	344	374	467	444
Włókienniczy	2 743	2 980	3 260	3 261	3 080
Mineralny	470	495	501	532	455
Papierniczy	426	455	498	523	504

Tabl. 6. Obrót pracowników umysłowych (c. d.).

1927 — 1931

Przemysł	Odsetek personelu, który w ciągu roku sprawozdawczego podlegał odnowieniu				
	1927	1928	1929	1930	1931
Ogółem	**9.4**	**12,0**	**13,4**	**11,6**	**10,9**
Odzieżowy	24,9	27,6	24,7	26,8	19,9
Spożywczy	14,7	16,6	17,6	17,2	18,6
Chemiczny	10,7	10,2	13,5	11,5	8.4
Metalowy	9,6	14,9	13,2	8,6	11,1
Skórzany	9,0	4,8	6,9	6,5	6,9
Drzewny	8,5	16,6	14,2	11,1	10,6
Włókienniczy	5,5	6,9	11,7	7,8	7,1
Mineralny	5,3	9,1	6,8	6,6	16,5
Papierniczy	4,9	8,8	10,4	8,6	5,4

wzroście zatrudnienia liczba osób zwolnionych, zastąpionych przez świeżo przyjętych, stanowi personel odnowiony. Przy spadku zaś zatrudnienia — o wysokości personelu odnowionego stanowi liczba osób przyjętych na miejsce osób zwolnionych.

Ogólnie daje się zauważyć wzrost tendencji ku odnawianiu personelu do roku 1929, a od tego czasu — spadek tej tendencji. Wzrost odsetka personelu, podlegającego odnowieniu w latach 1927 — 1929, przypisać należy, między innemi, ruchowi racjonalizacyjnemu i zachodzącym stąd zmianom w organizacji przedsiębiorstw.

Rozpatrując zagadnienie zmian personelu według płci, obliczyliśmy następujące odsetki personelu, podlegającego odnowieniu, oddzielnie dla mężczyzn i kobiet:

	Odsetek personelu pracowniczego, który podlegał odnowieniu.	
Rok	Mężczyźni	Kobiety
1927	18,3	8,8
1928	22,7	11,7
1929	18,4	12,8
1930	10,3	14,7
1931	10,1	18,2

W zestawieniu tem uderzają różnice w odsetkach zmienności personelu męskiego i kobiecego. Kobiety w latach dobrej konjunktury (1927—1928) są stosunkowo bardziej stałym elementem personelu pracowniczego, niż mężczyźni. Według wszelkiego prawdopodobieństwa wywołane to jest zjawiskiem, częściej spotykanem wśród mężczyzn, opuszczania dotychczasowych stanowisk celem zyskania lepszych warunków wynagrodzenia lub objęcia wyższego stanowiska u innego pracodawcy. U kobiet zaś, wobec najczęściej pomocniczego charakteru ich pracy (maszynistki, biuralistki i t. p.), możliwości w zakresie podobnych zmian są bardziej ograniczone.

W miarę natomiast pogarszania się sytuacji gospodarczej kraju, odsetek zmienności personelu kobiecego wzrasta i w roku 1931 prawie dwukrotnie (18,2 wobec 10,1) przewyższa odsetek zmienności mężczyzn, podczas gdy w latach konjuntury pomyślniej nie dosięgał tego odsetka (8,8 i 11,7 wobec 18,3 i 22,7).

Odsetek zmienności personelu męskiego od 1928 r. stale spada (z 22,7 na 10,1). Spadek ten tłómaczy się coraz większemi trudnościami osiągnięcia poprawy warunków, w dobie pogłębiającego się kryzysu gospodarczego. Wzrost zaś tego odsetka u kobiet w tymże czasie wywołany jest prawdopodobnie tendencją zwalniania niektórych kategoryj kobiet (np. mężatek) oraz chęcią wykorzystania okresu powszechnie wzmożonych redukcyj dla zastąpienia lepiej płatnych pracownic siłami tańszemi lub bardziej odpowiadającemi wymaganiom pracodawcy.

4. Udział kobiet w pracy zawodowej.

Powojenne lata, w związku z postępującą mechanizacją przemysłu oraz nowoczesnemi sposobami organizacji produkcji, są okresem wzrastającego odsetka kobiet wśród mas pracujących[1]).

Także i w sferze pracowników umysłowych zachodzi to samo zjawisko [2]). Tutaj, obok zawsze działających czynni-

[1]) Zagadnienie to omawia obszernie H. Krahelska: Praca kobiet w przemyśle współczesnym, Warszawa, 1932.

[2]) H. Krahelska, l. c., 15—16 przytacza za I. Strasserem (Frauenarbeit und Rationalisierung, Berlin 1927), że w Anglji w ogólnej liczbie urzędników biur i banków kobiety stanowiły w 1914 r.—26%, w r. 1919—43%, w 1923 r.—49%, a we Francji liczba kobiet zatrudnionych w biurowości wzrosła w latach 1908 — 1921 prawie o pół miljona przy jednoczesnem spadku mężczyzn o 22.000.

ków natury ekonomicznej [1]) czynnikiem, wpływającym na rozrost pracy kobiet, jest w dobie obecnej wzmocnienie ich stanowiska społecznego, zacieranie się różnic między niemi a mężczyznami w zakresie wykształcenia oraz ich pęd do usamodzielniania się i niezależności. Zjawisko to wywołane jest również pogarszaniem stosunków zarobkowych mężczyzn i stąd zmniejszonemi w dzisiejszych czasach możliwościami przejścia kobiety, w razie zamążpójścia, na całkowite utrzymanie męża.

Według danych Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, odsetek kobiet, w stosunku do ogółu ubezpieczonych (obacz tabl. 7), zwiększył się w okresie od końca 1928 r. do końca 1930 r. z 28,4 na 30,0 t. j. o 5,6%. W r. 1931, sądząc po danych Z.U.P.U. w Królewskiej Hucie i Lwowie stosunki te prawdopodobnie nie uległy zmianie.

Ciekawym jest rozkład odsetka kobiet na terenie działalności poszczególnych zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych. Najwyższy odsetek wśród ubezpieczo-

Tabl. 7. Zatrudnienie kobiet. 1928—1931

Wyszczególnienie	Stan w dniu 31.XII			
	1928	1929	1930	1931
Liczba ubezpieczonych				
w tysiącach ogółem	226,6	262,9	261,0	249,7
w tem kobiet .	64,4	76,8	78,3	.
	Na 100,0 ubezpieczonych przypada kobiet			
Ogółem	28,4	29,2	30,0	.
Z. U. P. U. w Warszawie .	28,2	29,0	30,3	.
„ w Poznaniu . .	35,9	36,2	36,4	.
„ w Król. Hucie .	22,2	21,8	22,2	22,2
„ we Lwowie . .	27,6	29,4	30,7	30,7

[1]) T. Czajkowski i E. Otrębski, l. c., 26 wskazują np., że zarobki kobiet w personelu biurowym (z wyłączeniem personelu kierowniczego) w instytucjach bankowych i ubezpieczeniowych w Polsce są niższe od zarobków mężczyzn przeciętnie o 27%.

nych stanowią kobiety w Z. U. P. U. w Poznaniu, działającym na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego.Najniższy odsetek rejestrujemy na terenie zakładu w Królewskiej Hucie, obejmującego swą działalnością województwo śląskie i 3 powiaty przemysłowe województwa kieleckiego. Stan taki tłómaczy się odmiennym układem struktury zatrudnienia na terenie tych zakładów.

Kobiety zatrudnione są przeważnie w biurowości i handlu. Tymczasem odsetek osób zatrudnionych w handlu do ogółu ubezpieczonych wynosił w roku 1928 w zakładzie w Poznaniu 32%, w Królewskiej Hucie — 29%, zaś odsetek zatrudnionych w administracji publicznej, gdzie przeważają czynności biurowe — w zakładzie w Poznaniu — 32%, a w Królewskiej Hucie tylko 7%.

Nie rozporządzamy danemi co do udziału kobiet w poszczególnych gałęziach wytwórczości. Posiadamy tylko dane dla przemysłu przetwórczego, według cytowanej już ankiety Głównego Urzędu Statystycznego.

Odsetek kobiet, zatrudnionych w poszczególnych gałęziach przemysłu przetwórczego, podajemy w tablicy 8. Przemysły uszeregowaliśmy według wysokości odsetka zatrudnionych w roku 1926.

W okresie 1926 — 1931 obserwujemy pewną tendencję wzrostu udziału kobiet wśród zatrudnionych pracowników umysłowych. Odsetek zatrudnionych kobiet wzrasta dla całego przemysłu z 16,7 na 18,9. Z poszczególnych gałęzi przemysłu wzrost notujemy:

w przemyśle	odzieżowym	—z 56,1	na 60,8
„ „	spożywczym	—„ 20,3	„ 25,7
„ „	chemicznym	—„ 15,8	„ 16,2
„ „	metalowym	—„ 13,0	„ 13,5
„ „	włókienniczym	—„ 12,0	„ 14,0
„ „	mineralnym	—„ 11,7	„ 12,8

Tabl. 8. Zatrudnienie kobiet w przemyśle przetwórczym w latach 1926 — 1931.

Przemysł	Liczba zbadanych zakładów pracy	Liczba zatrudn. w tych zakład. w końcu r. 1931	Na 100,0 zatrudnionych pracowników umysłowych było kobiet w końcu roku					
			1926	1927	1928	1929	1930	1931
Ogółem . . .	298	10 473	16,7	17,4	18,4	18,6	18,7	18,9
Odzieżowy . . .	15	665	56,1	55,8	58,3	58,8	57,6	60,8
Skórzany . . .	12	169	30,8	32,4	29,4	30,0	29,7	28,4
Papierniczy. . .	15	460	23,2	23,1	22,3	22,9	22,8	22,4
Spożywczy . . .	36	1 091	20,3	22,0	22,6	23,2	24,6	25,7
Chemiczny . . .	32	1 625	15,8	15,8	17,0	17,4	17,5	16,2
Metalowy . . .	57	2 737	13,0	13,8	14,4	14,7	13,7	13,5
Włókienniczy . .	84	2 867	12,0	12,6	14,2	14,2	13,9	14,0
Drzewny . . .	25	392	11,9	10,8	11,0	9,6	10,4	11,5
Mineralny . . .	22	467	11,7	13,5	13,4	13,9	11,9	12,8

Największy odsetek kobiecego personelu urzędniczego w porównywanych latach (1926—1931) przypada na przemysł odzieżowy i skórzany, zaś najniższy na przemysł drzewny i mineralny.

Ogólnie udział kobiet w pracy zawodowej w przemyśle jest o wiele mniejszy, niż w pozostałych gałęziach pracy. Potwierdzają to następujące obliczenia.

Podział ogólnej liczby ubezpieczonych na zatrudnionych w górnictwie i w przemyśle oraz w pozostałych gałęziach pracy przedstawia się, jak niżej:

	Ogółem	Górnictwo i przemysł	Pozostałe gałęzie pracy
	w tysiącach		
31.XII. 1928	226,6	70,0[1])	156,6
„ 1929	262,9	81,8[2])	181,1
„ 1930	261,0	81,2[3])	179,8

[1]) 30,9% ogółu ubezpiczonych (V Roczn. Ubezp. Społ. str. 234).
[2]) 31,1% ogółu ubezpieczonych (V Roczn. Ubezp. Społ. str. 234).
[3]) Obliczono na podstawie odsetka w 1929 r. (31,1%).

Na podstawie danych tablicy 7 i 8 wiemy ponadto, że wśród ogółu ubezpieczonych zatrudnionych, kobiety stanowią w 1928 r. — 28,4%, w 1929 r. — 29,2% i w 1930 — 30,0% oraz, że odsetek kobiet, zatrudnionych w przemyśle przetwórczym w tych samych latach wynosi odpopowiednio — 18,4%, 18,6% i 18,7%.

Opierając się na tych danych i przyjmując, że odsetek kobiet zatrudnionych w górnictwie i hutnictwie dosięga nawet odsetka kobiet w przemyśle przetwórczym (choć w rzeczywistości jest on zapewne niższy) otrzymujemy, iż w pozostałych dziedzinach pracy (handel towarowy i pieniężny administracja państwowa, samorządowa i t. p.) kobiety stanowią odsetek większy od przeciętnego, a mianowicie:

w roku 1928	32,4%
„ 1929	34,0%
„ 1930	35,2%

Udział kobiet w tych dziedzinach pracy wzrasta przytem z roku na rok w stopniu silniejszym niż to ma miejsce w przemyśle.

STRUKTURA BEZROBOCIA PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH.

1. Uwagi ogólne o bezrobociu pracowników umysłowych w latach 1927 — 1932.

Na początku badanego przez nas okresu t. j. w styczniu 1927 r. było zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy 22 257 bezrobotnych pracowników umysłowych. Bezrobotni pracownicy umysłowi stanowili wtedy 10,7% ogólnej masy zarejestrowanych bezrobotnych. Od tego czasu notujemy z miesiąca na miesiąc spadek liczby zarejestrowanych aż do poziomu 9 819 we wrześniu 1928 roku. Od września 1928 roku do sierpnia 1929 roku liczba bezrobotnych podlegała pewnym nieregularnym wahaniom. I tak notujemy wzrost do listopada 1928 roku, spadek w grudniu, wzrost do lutego 1929 roku, od tego zaś czasu znowu powolny spadek aż do sierpnia 1929 roku, kiedy to zarejestrowano najniższy w okresie od 1927 roku do chwili obecnej stan bezrobocia pracowników umysłowych, wynoszący 9 392 osoby. Odtąd obserwujemy nieprzerwany wzrost liczby pozbawionych pracy aż do 41 071 na koniec grudnia 1931 r.

Rozpatrując zagadnienie bezrobocia pracowników umysłowych na tle poszczególnych faz konjunktury gospodarczej w Polsce, stwierdzamy, że w okresie poprawy i oży-

wienia konjunktury (lata 1927, 1928) następował stopniowy spadek rezerwowej armji pracowników umysłowych, w okresie napięcia — pewien niewielki wzrost, w okresie recesji i pierwszych miesięcy depresji — ponowny spadek, zaś od trzeciego miesiąca depresji — wzrost, trwający prawie bez przerwy do końca rozpatrywanego przez nas okresu, t. j. do 31 grudnia 1931 r.

Materjał statystyczny z dziedziny bezrobocia i pośrednictwa pracy pracowników umysłowych, według danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, zestawiliśmy w tablicy **9.**

Przy rozpatrywaniu pierwszych dwóch rubryk tej tablicy uderza na pierwszy rzut oka nierównomierne kształtowanie się bezrobocia pracowników umysłowych w stosunku do bezrobocia ogólnego. O ile ogólne bezrobocie, w którem prócz pracowników umysłowych uwzględnieni są właściwi robotnicy przemysłowi oraz niektóre inne kategorje pracowników fizycznych (jak np. służba domowa), podlega corocznym wahaniom sezonowym, to bezrobocie pracowników umysłowych tym wahaniom nie podlega. Wahania sezonowe ogólnego bezrobocia wywołane są bezrobociem robotników w sezonowych gałęziach przemysłu (jak mineralny, budowlany, częściowo spożywczy i t. p.). Brak wahań sezonowych bezrobocia wśród pracowników umysłowych nasuwa przypuszczenie, iż pracownicy ci, nawet zatrudnieni w sezonowych gałęziach przemysłu, mają bardziej stabilizowane warunki pracy. Jest to skutkiem również ogólnych przepisów ustawodawstwa społecznego, które dla pracowników umysłowych przewiduje trzymiesięczny okres wypowiedzenia umowy o pracę, podczas gdy dla robotników — tylko okres dwutygodniowy. Pracownicy umysłowi, w porównaniu z pracownikami fizycznymi, mają więc bardziej zabezpieczone swoje jutro pracy.

Tabl. 9. Zarejestrowani i zapośredniczeni w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy.

1927 — 1931

Rok / Miesiące		Bezrobotni robotnicy i pracown. umysłowi razem	Bezrobotni pracownicy umysłowi			Przybyło bezrobot. pracown. umysłowych	Zapośredn. bezrobotnych pracown. umysł.	Skreślono z rejestru P.U.P. P. bezrobotn. pracow. umysł.	Zarejestrow. wolne miejsca dla pracown. umysłowych
			Ogółem	Mężczyźni	Kobiety				
		w tysiącach na koniec miesiąca				w tysiącach w ciągu miesiąca			
1927	I	208,5	22,3	17,4	4,9	4,6	0,3	3,5	0,5
	II	213,6	22,0	17,2	4,8	3,0	0,2	3,0	0,4
	III	205,8	21,5	16,8	4,7	2,4	0,4	2,5	0,7
	IV	190,6	20,5	15,9	4,6	2,1	0,5	2,6	0,9
	V	174,3	19,6	15,2	4,4	2,2	0,4	2,7	0,8
	VI	159,4	18,4	14,4	4,0	1,9	0,4	2,7	0,8
	VII	147,7	17,6	13,7	3,9	1,9	0,3	2,4	0,6
	VIII	133,0	16,9	13,2	3,7	1,7	0,5	1,9	0,8
	IX	116,8	15,8	12,3	3,5	2,3	0,4	3,0	0,9
	X	115,7	15,2	11,8	3,4	2,1	0,5	2,3	0,8
	XI	136,7	15,6	12,0	3,6	2,7	0,4	2,0	0,7
	XII	165,3	15,5	12,0	3,5	2,1	0,6	1,6	0,8
1928	I	179,6	15,8	12,2	3,6	4,5	0,3	3,9	0,5
	II	178,4	14,9	11,3	3,6	2,3	0,3	3,0	0,6
	III	167,0	14,4	10,9	3,5	2,3	0,4	2,4	0,7
	IV	154,7	14,4	10,9	3,5	1,7	0,2	1,4	0,5
	V	132,5	13,8	10,5	3,3	1,7	0,3	2,0	0,6
	VI	116,7	11,8	9,0	2,8	1,4	0,4	3,0	0,6
	VII	103,5	11,4	8,7	2,7	2,0	0,4	2,1	0,5
	VIII	94,2	10,5	8,0	2,5	1,8	0,4	2,3	0,6
	IX	79,9	9,8	7,6	2,2	2,4	0,4	2,6	0,6
	X	79,7	10,1	7,5	2,6	2,7	0,4	2,0	0,7
	XI	94,1	10,5	7,9	2,6	2,7	0,4	1,9	0,7
	XII	126,4	9,9	7,5	2,4	2,1	0,3	2,4	0,6
1929	I	160,8	10,5	8,1	2,4	2,8	0,3	1,9	0,6
	II	177,5	11,1	8,7	2,4	2,4	0,3	1,5	0,5
	III	170,4	11,0	8,6	2,4	2,3	0,2	2,2	0,6
	IV	149,1	10,8	8,5	2,3	2,6	0,3	2,5	0,5
	V	119,9	10,4	8,1	2,3	2,3	0,4	2,4	0,6
	VI	105,1	9,7	7,5	2,2	2,2	0,4	2,4	0,6

Tabl. 9. Zarejestrowani i zapośredniczeni w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy (dok.).

1927 — 1931

Rok Miesiące	Bezrobotni robotnicy i pracown. umysłowi razem	Bezrobotni pracownicy umysłowi			Przybyło bezrobot. pracown. umysłowych	Zapośredn. bezrobotn. pracown. umysł.	Skreślono z rejestru P.U.P.P. bezrobotnych pracow. umysł.	Zarejestrow. wolne miejsca dla pracown. umysłowych
		Ogółem	Mężczyźni	Kobiety				
	w tysiącach na koniec miesiąca				w tysiącach w ciągu miesiąca			
1929 VII	97,3	9,4	7,3	2,1	2,5	0,4	2,4	0,6
VIII	90,1	9,4	7,3	2,1	2,2	0,3	1,9	0,7
IX	81,8	10,1	7,8	2,3	2,9	0,4	1,8	0,7
X	91,0	10,8	8,2	2,6	3,6	0,5	2,5	0,8
XI	125,1	12,2	9,4	2,8	3,6	0,3	1,9	0,5
XII	185,3	13,4	10,5	2,9	3,1	0,3	1,6	0,4
1930 I	242,0	14,9	11,7	3,2	4,5	0,4	2,7	0,5
II	274,7	15,8	12,4	3,4	3,7	0,3	2,5	0,5
III	289,5	16,8	13,3	3,5	3,7	0,3	2,4	0,5
IV	271,2	17,8	14,1	3,7	3,9	0,3	2,7	0,5
V	224,9	17,6	14,0	3,6	3,6	0,3	3,5	0,5
VI	205,0	17,4	13,8	3,6	3,3	0,3	3,2	0,4
VII	193,7	18,2	14,4	3,8	4,7	0,4	3,5	0,5
VIII	173,6	18,3	14,3	4,0	3,5	0,3	3,1	0,4
IX	170,5	18,7	14,6	4,1	4,5	0,5	3,4	0,7
X	165,2	18,8	14,5	4,3	5,0	0,3	4,6	0,5
XI	209,9	19,8	15,2	4,6	5,0	0,4	3,6	0,5
XII	299,8	21,3	16,5	4,8	5,0	0,2	3,3	0,3
1931 I	340,7	23,7	18,3	5,4	6,3	0,3	3,6	0,4
II	358,9	25,4	19,5	5,9	5,3	0,2	3,3	0,3
III	372,5	26,3	20,2	6,1	4,7	0,3	3,6	0,3
IV	351,7	27,7	21,2	6,5	5,5	0,4	3,8	0,5
V	313,1	28,4	21,8	6,6	4,8	0,5	3,6	0,5
VI	274,9	28,6	21,8	6,8	4,4	0,3	3,8	0,4
VII	255,2	30,5	23,3	7,2	6,2	0,4	4,0	0,5
VIII	246,4	32,2	24,5	7,7	6,1	0,2	4,2	0,3
IX	246,4	34,7	26,1	8,6	6,7	0,3	4,0	0,4
X	255,6	37,1	27,7	9,4	8,8	0,4	5,9	0,5
XI	266,0	39,4	29,5	9,9	8,2	0,3	5,6	0,3
XII	312,5	41,1	30,8	10,3	7,0	0,4	4,9	0,6

W rubryce 6 tablicy 9 podaliśmy miesięczny przyrost zgłoszeń o pracę w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy. W sumach rocznych przyrost ten dla poszczególnych lat przedstawia się w następujący sposób:

W roku 1927 — 29,1 tysięcy, 1928 — 27,5 tysięcy, 1929— 32,6 tysięcy, 1930 — 50,4 tysięcy i w roku 1931 — 74,1 tysięcy.

Przyrost zgłoszeń o pracę wykazywał więc tendencję zniżkową w okresie pomyślnej konjunktury (1927 — 1928), od tego zaś okresu wykazuje nieprzerwany wzrost i w roku 1931 był prawie trzykrotnie wyższy od poziomu w r. 1928.

Przy rozpatrywaniu liczb przyrostu miesięcznego bezrobocia pracowników umysłowych uderza od r. 1929 pewna regularność jego wahań: w pierwszym miesiącu każdego kwartału następuje prawie zawsze znaczna zwyżka przyrostu, który w 2-ch następnych miesiącach wykazuje tendencję zniżkową. Zjawisko to można tłómaczyć zwyczajami pracodawców co do wypowiadania umów o pracę z końcem poszczególnych kwartałów.

W ostatnich trzech rubrykach tablicy 9-ej przedstawiliśmy liczby, dotyczące pośrednictwa pracy wśród bezrobotnych pracowników umysłowych. Korzyści, osiągane przez bezrobotnych z tego pośrednictwa, charakteryzuje wymownie zestawienie wzmiankowanych zgłoszeń o pracę z liczbą bezrobotnych, zapośredniczonych w poszczególnych latach.

	Zgłoszenia o pracę	Zgłoszone wolne miejsca	Zapośredniczeni	% zapośredniczonych
	w tysiącach			
w ciągu 1927 r.	29,1	8,7	4,9	16,8
„ „ 1928 „	27,5	7,2	4,2	15,3
„ „ 1929 „	32,6	7,1	4,1	12,6
„ „ 1930 „	50,4	5,8	4,0	7,9
„ „ 1931 „	74,1	5,0	4,0	5,4

Z liczb tych wynika, że w latach pomyślnej konjuntury zatrudnienie za pośrednictwem P. U. P. P. znajdowała prawie szósta część bezrobotnych pracowników umysłowych, rejestrujących się w tych urzędach[1]), zaś z pogłębianiem się kryzysu odsetek zapośredniczonych spada bardzo silnie. W ostatnich więc latach korzyści dla bezrobotnych z działalności P. U. P. P. są znikome, wskutek czego, przymus rejestracji jest dla nich w tych latach jedynie obowiązkiem formalnym, warunkującym uzyskanie zasiłku. Olbrzymia natomiast masa bezrobotnych jest skreślana z rejestrów z powodu zaprzestania zgłoszeń o pracę w tych urzędach. I tak skreślono bezrobotnych:

w 1927 r. — 30,2 tysięcy
„ 1928 r. — 29,0 „
„ 1929 r. — 25,0 „
„ 1930 r. — 38,5 „
„ 1931 r. — 50,3 „

W okresie pomyślnej konjunktury liczby skreślonych zbliżone są prawdopodobnie do liczby ponownie zatrudnionych. Trudno jednakże przypuszczać, aby w okresie panującej od połowy 1929 r. depresji gospodarczej stale wzrastało zatrudnianie bezrobotnych. Sądzić raczej należy, że wskutek utraty nadziei uzyskania pracy, bezrobotni zaprzestają wypełniania przewidzianych dla nich formalności w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy, co wywołuje automatyczne skreślanie ich z rejestrów.

---

[1]) Na obszarze górnośląskiej części woj. śląskiego właściwemi instytucjami rejestrującemi są komunalne urzędy pośrednictwa pracy, zaś na obszarze powiatów w których niema siedziby P. U. P. P. lub ich ekspozytur, rejestrację bezrobotnych przeprowadzają powiatowe kasy chorych; w miejscowościach odległych od siedziby Kas Chorych zakłady ubezpieczeń powierzają rejestrację odnośnym urzędom gminnym.

Jaką więc liczbą wyraża się bezrobocie pracowników umysłowych?

Wobec braków, jakie w tej dziedzinie wykazuje statystyka Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, sięgamy do drugiego źródła, do danych Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. Związek tych zakładów, jak już wspominaliśmy przy omawianiu źródeł, oblicza liczby t. zw. zachowujących uprawnienie t. j. liczby osób, które w danym roku wypadły z ubezpieczenia, lecz zachowały uprawnienia do świadczeń emerytalnych. Bliższe zaznajomienie się ze składem tych osób wykazuje, że są to w przeważnej większości bezrobotni[1]) i z tego powodu liczby zachowujących te uprawienia uważać można do pewnego stopnia za charakteryzujące bezrobocie pracowników umysłowych, podlegających ubezpieczeniu według cytowanego uprzednio Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.XI. 1927 r.

O stanie zachowujących uprawnienia do świadczeń emerytalnych najwcześniejsze liczby uzyskaliśmy dla 1929 roku; nie obejmują one jednakże całej Polski, brak bowiem danych dla warszawskiego Z. U. P. U. (woj. centralne i trzy wschodnie). Przyjmując jednak, że stosunek liczby zachowujących uprawnienia do liczby ubezpieczonych na terenie działalności Z. U. P. U. w Warszawie kształtował się w tym czasie podobnie jak i na terenie działalności pozostałych zakładów (Poznań, Lwów, Królewska Huta), otrzy-

[1]) Prócz bezrobotnych w skład masy zachowujących uprawnienia do świadczeń emerytalnych wchodzą pracownicy, którzy odbywają służbę wojskową, są chorzy, usamodzielnili się i t. p. Wszystkie te kategorje są stosunkowo nieliczne, zresztą, jeśli idzie o chorych lub odbywających służbę wojskową, to zasadniczo, wskutek czasowej przerwy w pracy, nie wypadają oni ze sfery pracowników umysłowych i dlatego wydaje się słusznem zaliczanie ich w tym czasie do rzędu pozostających bez pracy.

mujemy dla całej Polski liczbę 63 tysięcy osób, zachowujących uprawnienia do świadczeń emerytalnych na koniec 1929 r.

Dla roku 1930 rozporządzamy już danemi ze wszystkich Z. U. P. U. Według tych danych na terenie całej Polski w końcu grudnia 1930 r. było ujętych 87 786[1]) zachowujących uprawnienia do świadczeń emerytalnych, w tem 59 954 mężczyzn i 27 832 kobiet.

Liczby zachowujących uprawnienia nie obejmują oczywiście bezrobotnych pracowników, niepodlegających ubezpieczeniu w Z. U. P. U. Przypuszczając jednakże, że w latach 1929 i 1930, wobec słabego jeszcze w tym czasie przebiegu redukcyj (zwłaszcza w urzędach państwowych i samorządowych), bezrobocie wśród tych pracowników było niewielkie, przyjmujemy liczby zachowujących uprawnienia w grudniu 1929 i 1930 r. za wykazujące przypuszczalny stan ówczesnego bezrobocia pracowników umysłowych. Powstały stąd być może błąd in minus równoważy się jednak prawdopodobnie odłamem osób, które wchodząc w skład zachowujących uprawnienia, nie pozostają bez pracy, jak już wspominaliśmy, w ścisłem znaczeniu tego słowa, np. chorzy lub odbywający służbę wojskową.

Rok 1931 był okresem wzmożonych redukcyj. Liczba ubezpieczonych w Z. U. P. U. w grudniu 1931 r. w stosunku do grudnia 1930 r. spadła z 261,0 tysięcy na 249,7 tysięcy t. j. o 11,3 tysięcy.

Liczba ta zwiększa już zatem stan bezrobocia z poprzedniego roku z 88 na 99 tysięcy, nie obejmując znowu nieubezpieczonych w Z. U. P. U., a trzeba pamiętać, że z pośród tych grup pracowników w jednej tylko grupie urzędników państwowych zatrudnienie zmniejszyło się

[1]) Liczba ta jest jeszcze niekompletna wobec nieukończenia do chwili ukończenia rękopisu niniejszej pracy ostatecznych obliczeń statystycznych dla zakładu warszawskiego.

w r. 1931 o 14,3 tysięcy (ob. str. 16), zaś spadkiem liczby ubezpieczonych zmniejszenie to objęte jest tylko o tyle, o ile dotyczy pracowników niestałych. Szacunek więc bezrobocia w tym roku, oparty tylko na spadku liczby ubezpieczonych w Z. U. P. U., nie odtwarzałby rzeczywistego przebiegu zmian. Wobec tego szacunek przeprowadziliśmy w inny sposób.

Wspominaliśmy mianowicie, że liczba bezrobotnych pracowników umysłowych zarejestrowanych w P.U.P.P., wynosiła w końcu 1930 r.—21 tysięcy, zaś w końcu 1931 r.—41 tysięcy. Wzrost wynosi tu zatem 20 tysięcy. Powiększając więc stan bezrobocia z grudnia 1930 r. (88 tysięcy) o liczbę tylko tego wzrostu bezrobotnych zarejestrowanych, t. zn. pomijając już tych, którzy zostali skreśleni z rejestru nie uzyskawszy pracy, jak i tych, którzy do rejestracji mogli się wogóle nie zgłosić (np. ci, którzy nie nabyli uprawnienia do świadczeń, etatowi urzędnicy państwowi i t. p.), **otrzymujemy na koniec grudnia 1931 r. minimalną liczbę 108 tysięcy pozostających bez pracy .**

Stanowi to 19% ogółu pracowników umysłowych w Polsce, których liczbę bezwzględną oceniamy na 568 tysięcy (460 tysięcy zatrudnionych łącznie z 108 tysiącami pozostających bez pracy).

* * *

W zakończeniu uwag ogólnych o bezrobociu pracowników umysłowych w latach 1927 — 1931, uważamy za wskazane scharakteryzować jeszcze pokrótce tendencję tego bezrobocia w r. 1932, zaobserwowaną do chwili ukończenia niniejszej pracy [1]).

Według obliczeń P. U. P. P. liczba zarejestrowanych pracowników umysłowych w okresie od końca grudnia 1931 r. do końca marca 1932 wzrosła o 5,6 tysięcy, t. zn. do liczby 46,7 tysięcy, zaś do końca maja do 48,0 tysięcy. Od tego

[1]) Rękopis pracy został ukończony 1 listopada 1932 r.

czasu P. U. P. P. wykazują silny spadek liczby zarejestrowanych pracowników umysłowych: w końcu czerwca wynosiła ona 40,0 tysięcy, a w końcu następnego kwartału już tylko 32,5 tysięcy. W porównaniu więc do grudnia 1931 r. we wrześniu 1932 r., według danych P. U. P. P. liczba zarejestrowanych bezrobotnych zmniejszyła się o 8,6 tysięcy. Natomiast z danych zakładów ubezpieczeń okazuje się, że w tym samym odstępie czasu liczba ubezpieczonych zatrudnionych spadła z 249,7 tysięcy na 237,8 tysięcy, t. j. 11,9 tysięcy; — o taką więc conajmniej liczbę **wzrosło** przypuszczalnie faktyczne bezrobocie pracowników umysłowych. Do liczby tej dojść jeszcze mogą pracownicy, zredukowani w tym czasie przez państwo i samorządy; liczba tych pracowników w omawianym okresie będzie już jednak prawdopodobnie niewielka.

Oceniając więc bezrobocie pracowników umysłowych w 1932 r. tylko na podstawie zmian, zaszłych w stanie ubezpieczonych zatrudnionych, **otrzymujemy na koniec marca 113 tysięcy, na koniec czerwca — 117 tysięcy i na koniec września — 120 tysięcy.**

Stosunek ustalonych przez nas w ten sposób liczb do liczby bezrobotnych, zarejestrowanych w P. U. P. P. oraz do zmian, zachodzących w stanie zatrudnienia ubezpieczonych w Z.U.P.U. od 1929 r. ilustruje poniższe zestawienie:

	Ubezpieczeni zatrudnieni	Bezrobotni zarejestrowani w P.U.P.P.	Bezrobotni według szacunkowego obliczenia
	w tysiącach		
1929 — 31.XII	263	13	63
1930 — „	261	21	88
1931 — „	250	41	108
1932 — 31.III	245	47	113
„ — 30.VI	241	40	117
„ — 30.IX	238	33	120

Z zestawienia więc **minimalnych** szacunkowych liczb bezrobocia, ustalonych na podstawie danych o stanie zachowujących uprawnienia i na podstawie zmian w stanie zatrudnienia ubezpieczonych, z liczbami bezrobotnych zarejestrowanych wynika, że statystyka P. U. P. P. ujmuje drobny zaledwie ułamek faktycznego bezrobocia pracowników umysłowych.

Ponadto należy zaznaczyć, że zarówno ta statystyka, jak i przeprowadzone przez nas obliczenia **nie obejmują zastępów bezrobotnej młodzieży, która** nabyła odpowiednie kwalifikacje zawodowe a na rynku pracy nie znajduje dziś zatrudnienia.

2. Rozkład terytorjalny bezrobocia.

Zagadnienie terytorjalnego rozmieszczenia bezrobocia w Polsce ująć można w tej chwili tylko na podstawie danych Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, grupując bezrobotnych zarejestrowanych według województw i obliczając dla nich odsetek bezrobocia. Dane Państwowych Urzędów Pośrednictwa Pracy, jakkolwiek nie dają wyobrażenia o faktycznym stanie liczebnym bezrobocia, mogą być jednak przyjęte bez większych obaw za podstawę obliczeń, jeśli chodzi o stosunkowe uchwycenie samego ruchu bezrobocia, jak i jego rozmieszczenia terytorjalnego.

Ponieważ rozmieszczenie bezrobocia nie wykazuje poważniejszych różnic w poszczególnych latach, przeto w zamieszczonem niżej zestawieniu ograniczamy się tylko do podania danych dla roku 1930 i 1931. Porządek województw przyjęliśmy według zmniejszającego się odsetka bezrobocia w końcu 1931 r.

Najbardziej odczuwają bezrobocie pracownicy umysłowi województw wschodnich, następnie województw

Tabl. 10. Rozmieszczenie bezrobocia pracowników umysłowych.
Stan w dn. 31.XII 1930 i 1931

Województwa	Zarejestrowani bezrobotni pracownicy umysłowi		Na 100 utrzymujących się z pracy najemnej *) było zarejestrow. bezrobotn. pracownik. umysł.	
	1930	1931	1930	1931
Polska — ogółem . . .	21 309	41 071	7,5	14,1
Poleskie	409	1 096	8,7	23,3
Nowogródzkie	185	460	8,1	20,2
Stanisławowskie	347	825	8,0	19,0
Śląskie	2 922	7 019	7,8	18,7
Wołyńskie	489	1 070	8,0	17,5
Łódzkie	2 661	3 775	10,5	14,9
Kieleckie	1 724	3 097	8,2	14,8
Wileńskie	443	1 117	5,8	14,6
Pomorskie	906	1 934	6,8	14,5
Poznańskie	2 532	5 482	6,6	14,3
Lwowskie	1 898	2 908	9,0	13,9
Tarnopolskie	172	396	5,8	13,3
Lubelskie.	409	1 421	4,8	13,2
Warszawa i woj. w-skie .	4 813	7 952	7,3	12,0
Białostockie	473	741	7,3	11,5
Krakowskie	926	1 778	5,6	10,8

*) Zatrudnieni, ubezpieczeni w Z. U. P. U. łącznie z bezrobotnymi zarejestrowanymi w P. U. P. P. (obacz tabl. 1 i tabl. 2).

uprzemysłowionych, jak śląskie, łódzkie, kieleckie, najmniej zaś pracownicy w województwie krakowskiem, warszawskiem i w Warszawie. Taki rozkład ciężaru bezrobocia wynika prawdopodobnie ze struktury zatrudnienia pracowników umysłowych, co do której materjałem statystycznym z tego zakresu nie rozporządzamy. Przypuszczać należy, iż Warszawa i woj. krakowskie, jako okręgi skupienia personelu administracji publicznej, per-

sonelu administracji wielkich zakładów przemysłowych, czy też jako siedziby władz centralnych różnego typu organizacyj (związków przemysłowców, izb przemysłowo-handlowych, stowarzyszeń i instytucyj społecznych i t. p.) mniej odczuwają bezrobocie od okręgów, w których personel pracowniczy zatrudniony jest przeważnie w mniejszych albo średnich zakładach przemysłowych i handlowych. Redukcje bowiem personelu pracowniczego w małych i średnich zakładach były prawdopodobnie znacznie wyższe od redukcyj w zakładach wielkich. Znane jest bowiem zjawisko, iż właściciele mniejszych firm przy pogarszaniu się konjunktury zwalniają pracowników najemnych, zatrudniając na ich miejsce najbliższych członków rodziny. Przeprowadzanie tego rodzaju operacyj, a przynajmniej w takim stopniu, w zakładach wielkich, zarówno przemysłowych, jak i handlowych jest nie do pomyślenia. Redukcje personelu administracji publicznej były także nieznaczne i stosunkowo niższe od redukcyj w gospodarce prywatnej.

Przy rozpatrywaniu nasilenia bezrobocia pracowników umysłowych w poszczególnych województwach, należałoby wspomnieć jeszcze o zjawisku obserwowanej migracji wewnętrznej bezrobotnych. Bezrobotni pracownicy umysłowi w okręgach wielkich skupień administracji publicznej, przemysłowej lub handlowej (Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź) pochodzą bardzo często z innych okręgów, z ośrodków prowincjonalnych. Bezrobotni ci, prawdopodobnie po wykorzystaniu wszelkich świadczeń i spożyciu oszczędności, wracają nieraz masowo do okręgów swego pochodzenia, do swoich rodzin[1]), kierowani nadzieją, że w mniejszym ośrodku miejskim, dzięki stosunkom i znajomościom, łatwiej będą mogli przeżyć okres pozostawania

[1]) Wielu przykładów tego zjawiska dostarczyła ankieta, przeprowadzona wśród bezrobotnych pracowników umysłowych.

bez pracy. W rezultacie wpływa to także w pewnej mierze na zwiększenie odsetka bezrobocia w okręgach tej reemigracji, a spadek tego odsetka we właściwych miejscach ostatniego zatrudnienia bezrobotnych.

3. Bezrobocie kobiet.

Z udziałem kobiet w pracy zawodowej łączy się i ich obecność w rezerwowej armji pracy.

W tablicy 11 zestawiliśmy odsetki bezrobotnych kobiet wśród ogółu bezrobotnych pracowników umysłowych, zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy. Ogólnie odsetek bezrobocia kobiet waha się w granicach 20% — 25%. Okres poprawy sytuacji gospodarczej wykazywał pewną tendencję wzrostu odsetka kobiet bezrobotnych, następnie od pierwszego okresu napięcia kon-

Tabl. 11. Bezrobocie kobiet.

1927—1931

Rok / Miesiące	Na 100.0 zarejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych przypada kobiet				
	1927	1928	1929	1930	1931
I—XII	22,2	24,0	22,5	21,6	23,9
I	22,1	22,6	23,1	21,7	22,9
II	21,7	24,0	21,8	21,7	23,3
III	22,0	24,4	21,9	20,8	23,3
IV	22,2	24,3	21,5	20,5	23,4
V	22,2	24,0	22,4	20,7	23,1
VI	22,0	24,3	22,4	20,6	23,6
VII	22,1	23,3	22,4	21,1	23,4
VIII	21,7	23,4	22,3	21,5	23,8
IX	22,4	22,8	23,1	22,1	24,8
X	22,0	25,6	24,4	22,8	25,4
XI	22,9	24,5	23,0	23,1	25,1
XII	22,5	24,0	21,6	22,6	25,0

junktury odsetek ten spada aż do połowy 1930 r. Odtąd obserwujemy ponowny wzrost bezrobocia wśród kobiet.

Rozpatrując zagadnienie bezrobocia wśród kobiet trzeba mieć na uwadze także ich udział stosunkowy w ogólnem zatrudnieniu. Kwestję tę omówiliśmy już poprzednio, tutaj więc przypominamy tylko, że w okresie 1927 — 1930 notujemy stały wzrost udziału kobiet w ogólnem zatrudnieniu pracowników umysłowych. Wzrost ten do połowy 1930 r. odbywał się częściowo kosztem zmniejszenia udziału kobiet wśród bezrobotnych.

Wzrost stosunkowy bezrobocia kobiet od połowy 1930 r. przypisać należy zwiększającej się fali napływu nowych, młodszych, a jednocześnie tańszych i przeto chętniej angażowanych sił do pracy. Potwierdzają to dane Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych według których, w stosunku do ogółu ubezpieczonych w końcu roku, nowo ubezpieczeni pracownicy, zatrudnieni poraz pierwszy stanowią:

	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
w 1929 r.	15,6%	14,3%	19,1%
w 1930 r.	14,0%	12,6%	17,3%

Wśród ubezpieczonych, zatrudnionych poraz pierwszy, przeważają zatem siły kobiece.

Na istnienie tego samego zjawiska wskazują również przytoczone już poprzednio odsetki obrotu wśród kobiet.

4. Bezrobocie według gałęzi przemysłu.

Analiza struktury bezrobocia winna między innemi wyjaśnić, w jaki sposób odbija się bezrobocie pracowników umysłowych w poszczególnych działach wytwórczości i jakie kategorje pracowników są niem najwięcej dotknięte. Rozporządzamy niestety bardzo niekompletnemi materjałami statystycznemi z tej dziedziny. Statystyka bezrobocia,

prowadzona przez Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy, prócz podziału według płci i województw nie zawiera żadnego innego zróżniczkowania zarejestrowanych bezrobotnych pracowników umysłowych. Także i statystyka Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych jest w tej dziedzinie nadzwyczaj ograniczona. Dla oświetlenia jednakże choć częściowego struktury bezrobocia pracowników umysłowych wykorzystujemy pewne fragmenty statystyki tych zakładów, zestawiając na podstawie materjałów Z. U. P. U. w Warszawie dane o bezrobotnych otrzy-

Tabl. 12. Bezrobotni otrzymujący zasiłki na wypadek braku pracy według gałęzi pracy na terenie działalności Z.U.P.U. w Warszawie. 31.XII 1930.

Gałęzie pracy	Bezrobotni otrzymujący zasiłki		Liczby ubezpieczonych, zatrudnionych	Na 100 ubezpieczonych przypada bezrobotnych otrzymujących zasiłki
	w liczbach bezwzględnych	w odsetkach		
Ogółem	6 578	100,0	122 847	5,4
Rolnictwo i leśnictwo .	187	*2,8*	6 049	*3,1*
Górnictwo i hutnictwo .	191	*2,9*	2 506	*7,6*
Przem. maszyn. metal. i elektr.	425	*6,5*	6 016	*7,1*
Przemysł chemiczny . .	114	*1,7*	3 308	*3,4*
„ włókienniczy .	493	*7,5*	7 366	*6,7*
„ spożywczy . .	195	*3,0*	3 366	*5,8*
Inne przemysły . . .	904	*13,7*	6 979	*13,0*
Handel towarowy . . .	1 660	*25,3*	24 190	*6,9*
„ pienięż. i ubezp.	375	*5,7*	9 949	*3,8*
Komunikacja i transport	161	*2,4*	3 811	*4,2*
Instytucje państwowe .	842	*12,8*	21 440	*3,9*
Instytucje samorządowe i publiczno-prawne .	602	*9,2*	15 040	*4,0*
Inne instytucje . . .	429	*6,5*	12 827	*3,3*

mujących zasiłki z powodu utraty pracy, z podziałem według ich ostatniego zawodu objektywnego, t. zn. według gałęzi pracy, w których byli ostatnio zatrudnieni.

Dane Z. U. P. U. w Warszawie odnoszą się, jak wiadomo, do obszaru województw centralnych (bez 3 powiatów woj. kieleckiego) i trzech województw wschodnich (bez woj. wołyńskiego).

Z przytoczonych w tablicy 12 liczb wynika zatem, że na obszarze tym w końcu 1930 roku najmniej dotknięci byli bezrobociem pracownicy umysłowi zatrudnieni w rolnictwie i leśnictwie, następnie w przemyśle chemicznym, w handlu pieniężnym i instytucjach ubezpieczeniowych oraz w instytucjach państwowych i samorządowych. Najbardziej zaś odczuwali bezrobocie pracownicy zatrudnieni w „innych przemysłach", którą to grupą objęte są przemysły: drzewny, mineralny, budowlany, odzieżowy i inne drobniejsze gałęzie przemysłu przetwórczego.

Zaznaczyć tu przytem należy, iż bezrobotni, otrzymujący zasiłki, stanowią tylko ułamek ogółu bezrobotnych pracowników umysłowych, z których znaczna część bądź to nie mogła wogóle, bądź też utraciła swe prawa do zasiłków z powodu braku pracy. Przytoczone więc liczby dają tylko wyobrażenie o stosunkowym ciężarze bezrobocia w poszczególnych dziedzinach pracy lub wytwórczości.

Z braku odpowiednich materjałów dla okresów poprzedzających rok 1930 lub następnych nie można również wykazać tendencji, jaka w tych stosunkach mogła mieć miejsce.

Danemi w tym względzie, zresztą szczupłemi, rozporządzamy jedynie dla obszaru, objętego działalnością Z.U.P.U. w Królewskiej Hucie, t. zn. dla woj. śląskiego i 3 powiatów woj. kieleckiego (pow. będziński, olkuski, zawierciański).

Na podstawie danych tego Zakładu możemy uchwycić zmiany w rozkładzie bezrobocia według najważniejszych

grup zawodu objektywnego, zaszłe w okresie od końca 1930 r. do końca roku 1931.

Tabl. 13. Bezrobotni otrzymujący zasiłki na wypadek braku pracy według gałęzi pracy na terenie działalności Z. U. P. U. w Królewskiej Hucie. 1930, 1931

Gałęzie pracy	31.XII 1930 r.		31.XII 1931 r.	
	w liczbach bezwzględnych	w odsetkach	w liczbach bezwzględnych	w odsetkach
Ogółem	1 552	*100,0*	2 979	*100,0*
Rolnictwo i leśnictwo . .	14	*0,8*	17	*0,6*
Górnictwo i przemysł . .	951	*61,3*	1 771	*59,4*
Handel i ubezpiecz. . .	361	*23,3*	561	*18,8*
Komunikacja i transport .	25	*1,6*	32	*1,1*
Inne	201	*13,0*	598	*20,1*

Z zestawienia bezrobotnych w tabl. 13 można zaobserwować, iż w okresie od końca 1930 r. do końca 1931 r. najwyższy wzrost bezrobocia na terenie woj. śląskiego i częściowo kieleckiego wykazuje grupa „inne", w skład której wchodzą pracownicy instytucyj społecznych i prawa publicznego. Wskazuje to na okoliczność, że pierwsza fala redukcyj przy pogarszaniu się sytuacji gospodarczej, dotyka pracowników instytucyj prywatnych, po dłuższym zaś okresie — pracowników instytucyj prawno-publicznych i społecznych.

Z porównania liczb, przytoczonych dla Z. U. P. U. w Warszawie i w Królewskiej Hucie, zauważyć można wyraźną różnicę w rozkładzie bezrobocia na poszczególne gałęzie pracy w obrębie działania obu wymienionych zakładów: podczas gdy w woj. centralnych i wschodnich na bezrobotnych pracowników umysłowych, zatrudnionych ostatnio w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym

przypada łącznie 35,3%, to na terenie woj. śląskiego i uprzemysłowionej części woj. kieleckiego bezrobotni tej grupy stanowią w tym samym czasie 61,3% ogółu pozbawionych pracy. Równie charakterystyczne różnice pod względem natężenia bezrobocia obserwujemy tam w rolnictwie (2,8% i 0,8%) oraz wśród pracowników prawnopublicznych, społecznych i t. p. (28,5% i 13,0%). Są to zjawiska związane ściśle z charakterem gospodarczym porównywanych obszarów i z wynikającą stąd strukturą zatrudnienia pracowników. Należy jednakże podkreślić, że, niezależnie od wpływu tych czynników, na niebezpieczeństwo utraty pracy najbardziej narażeni są u nas zawsze pracownicy zatrudnieni w przemyśle i handlu.

5. Bezrobotni według zawodów.

Podobnie jak różny jest stopień natężenia bezrobocia w poszczególnych gałęziach wytwórczości lub pracy, tak też i w różnej mierze dotknięte są bezrobociem poszczególne kategorje pracowników: w jednym zawodzie bezrobocie jest zjawiskiem stałem, zaś inny, nawet w okresie kryzysu, odczuwa je bardzo słabo.

Zagadnienie to oświetlają dane, dotyczące podziału bezrobotnych według ich zawodu subjektywnego, t. zn. według rodzaju ostatnio wykonywanych przez nich czynności. Rozporządzamy w tym zakresie danemi Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, Królewskiej Hucie i Lwowie (brak danych dla Z. U. P. U. w Poznaniu, t. zn. dla obszaru woj. poznańskiego i pomorskiego) oraz materjałem zebranym w drodze ankiety.

Dane zakładów ubezpieczeń z tej dziedziny nie odnoszą się do ogółu tych z pośród ubezpieczonych, którzy utracili pracę lecz dotyczą jedynie bezrobotnych, którzy przestali korzystać z zasiłków z powodu braku pracy z końcem ro-

ku 1930 i 1931; tem niemniej jednak (ze względu na wielkość masy objętej zestawieniem) dają one zupełnie wystarczający obraz napięcia bezrobocia w poszczególnych grupach zawodów, uwzględnianych w statystyce zakładów. Dane te ujmujemy w tablicy **14.**

W ogólnej masie bezrobotnych pracowników umysłowych większość, według tych danych, stanowi grupa pracowników „biurowych", t. zn. pracowników, nieposiadających wyraźnej specjalności, przyczem odsetek bezrobotnych w tej grupie na przestrzeni porównywanych 2-ch lat wykazuje wyraźny wzrost. Wręcz natomiast przeciwne zjawisko obserwujemy w grupie pracowników technicznych.

Rozpatrując napięcie bezrobocia w poszczególnych grupach zawodów według płci, należy podkreślić znacznie wyższy odsetek bezrobocia kobiet w grupie pracowników biurowych, co wiąże się z ich stosunkowo największem zatrudnieniem w tej grupie oraz wspomnianym już wzrostem odsetka zmienności w ogólnym obrocie pracowników umysłowych w ostatnich latach (porówn. str. 30).

Ograniczona liczba grup i zawodów uwzględnianych przez zakłady ubezpieczeń nie pozwala na szczegółowsze poznanie składu zawodowego bezrobotnych. Dlatego też charakterystykę struktury bezrobocia pod tym względem uzupełniamy zebranym materjałem ankietowym. Materjał jest coprawda dość szczupły[1]), jednakże osiągnięte stąd dane o stosunkowym podziale bezrobotnych według zawodu subjektywnego nie odbiegają od danych zakładów ubezpieczeń; wykazują one mianowicie, że wśród bezrobotnych pracowników umysłowych najliczniejszy odłam sta-

[1]) Jak już wspominaliśmy przy omawianiu źródeł, na 8 tysięcy kwestjonarjuszy, rozesłanych za pośrednictwem organizacyj zawodowych, nadeszło zaledwie 471 odpowiedzi, z czego uwzględniono w opracowaniu tylko 397, w czem 345 od mężczyzn i 52 od kobiet; uwzględnione odpowiedzi obejmują 490 ośrodków miejskich w kraju.

Tabl. 14. Bezrobotni, którzy przestali pobierać zasiłki na wy

Rodzaj czynności	1930			1931		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	W liczbach bezwzględnych					
	Z. U. P. U. Warszawie, Królewskie					
Ogółem	15 663	11 887	3 776	24 136	17 536	6 600
Pracownicy biurowi	8 400	5 845	2 555	13 379	8 780	4 599
Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)	3 127	3 010	117	4 261	4 159	102
Ekspedjenci handlowi	1 324	976	348	1 806	1 310	496
Nauczyciele i wychowawcy	670	274	396	1 466	618	848
Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.	590	487	103	883	728	155
Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych	500	496	4	615	609	6
Wszyscy inni	1 052	799	253	1 726	1 332	394
	Z. U. P. U.					
Ogółem	10 291	7 907	2 384	14 181	10 483	3 698
Pracownicy biurowi	5 603	3 966	1 637	7 875	5 283	2 592
Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)	2 330	2 240	90	2 820	2 734	86
Ekspedjenci handlowi	823	636	187	1 112	861	251
Nauczyciele i wychowawcy	392	157	235	778	340	438
Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.	371	305	66	504	415	89
Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych	236	232	4	366	363	3
Wszyscy inni	536	371	165	726	487	239

padek braku pracy, według rodzaju wykonywanych czynności.

Stan w dniu 31.XII 1930 i 1931.

1930			1931			Rodzaj czynności
Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	
W odsetkach						
Hucie i Lwowie — Razem						
100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	Ogółem
53,6	49,2	67,7	55,4	50,1	69,7	Pracownicy biurowi
20,0	25,3	3,1	17,6	23,7	1,5	Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)
8,4	8,2	9,2	7,5	7,5	7,5	Ekspedjenci handlowi
4,3	2,3	10,5	6,1	3,5	12,9	Nauczyciele i wychowawcy
3,8	4,1	2,7	3,7	4,1	2,3	Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.
3,2	4,2	0,1	2,5	3,5	0,1	Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych
6,7	6,7	6,7	7,2	7,6	6,0	Wszyscy inni
w Warszawie						
100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	Ogółem
54,5	50,2	68,6	55,5	50,4	70,1	Pracownicy biurowi
22,6	28,3	3,8	19,9	26,1	2,3	Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)
8,0	8,0	7,8	7,8	8,2	6,8	Ekspedjenci handlowi
3,8	2,0	9,9	5,5	3,2	11,8	Nauczyciele i wychowawcy
3,6	3,9	2,8	3,6	4,0	2,4	Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.
2,3	2,9	0,2	2,6	3,5	0,1	Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych
5,2	4,7	6,9	5,1	4,6	6,5	Wszyscy inni

Tabl. 14. Bezrobotni, którzy przestali pobierać zasiłki na wy

Rodzaj czynności	1930			1931		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
	W liczbach bezwzględnych					
						Z. U. P. U.
Ogółem	2 046	1 529	517	4 169	3 065	1 104
Pracownicy biurowi	1 019	676	343	2 207	1 425	782
Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)	439	434	5	892	884	8
Ekspedjenci handlowi	224	118	106	419	230	189
Nauczyciele i wychowawcy	30	19	11	64	31	33
Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.	112	98	14	200	173	27
Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych	21	21	—	22	21	1
Wszyscy inni	201	163	38	365	301	64
						Z. U. P. U.
Ogółem	3 326	2 451	875	5 786	3 988	1 798
Pracownicy biurowi	1 778	1 203	575	3 297	2 072	1 225
Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)	358	336	22	549	541	8
Ekspedjenci handlowi	277	222	55	275	219	56
Nauczyciele i wychowawcy	248	98	150	624	247	377
Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.	107	84	23	179	140	39
Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych	243	243	—	227	225	2
Wszyscy inni	315	265	50	635	544	91

padek braku pracy, według rodzaju wykonywanych czynności (dok.).

Stan w dniu 31.XII.1930 i 1931

1930			1931			Rodzaje czynności
Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety	
W odsetkach						
w Królewskiej Hucie						
100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	Ogółem
49,8	44,2	66,3	52,9	46,6	70,9	Pracownicy biurowi
21,5	28,4	1,0	21,4	28,8	0,7	Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)
10,9	7,7	20,5	10,1	7,5	17,1	Ekspedjenci handlowi
1,5	1,2	2,1	1,5	1,0	3,0	Nauczyciele i wychowawcy
5,5	6,4	2,7	4,8	5,6	2,4	Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.
1,0	1,4	—	0,5	0,7	0,1	Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych
9,8	10,7	7,4	8,8	9,8	5,8	Wszyscy inni
we Lwowie						
100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	Ogółem
53,5	49,1	65,8	57,0	52,0	68,1	Pracownicy biurowi
10,8	13,7	2,5	9,5	13,6	0,4	Pracownicy techniczni (w górnictwie, przemyśle i komunikacji)
8,3	9,1	6,3	4,7	5,5	3,1	Ekspedjenci handlowi
7,4	4,0	17,1	10,8	6,2	21,0	Nauczyciele i wychowawcy
3,2	3,4	2,6	3,1	3,5	2,2	Artyści zakł. widowisk. i orkiestr.
7,3	9,9	—	3,9	5,6	0,1	Pracownicy techniczni, gospodarstw rolnych i leśnych
9,5	10,8	5,7	11,0	13,6	5,1	Wszyscy inni

nowią pracownicy biurowi i handlowi, dalej pracownicy techniczni i inni.

Potwierdza to dokładnie następujące zestawienie, według którego odsetek bezrobotnych pracowników umysłowych wynosi:

	w/g danych Z. U. P. U. w Warszawie, Królewskiej Hucie i we Lwowie		w/g danych ankiety
	31.XII 1930	31.XII 1931	IV 1932
Pracownicy biurowi i handlowi .	62,0	62,9	62,3
Pracownicy techniczni w górnictwie, przemyśle, komunikacji, rolnictwie i leśnictwie .	23,2	20,1	22,7
Inni pracownicy	14,8	17,0	14,0

Dane ankietowe więc, mimo ograniczonej podstawy badań, posiadają dla zasadniczych grup zawodów dużą wartość reprezentatywną; z tego też względu mogą one dać przypuszczalnie dość dokładne oświetlenie stosunków wśród bezrobotnych również i przy szczegółowszym rozkładzie wymienionych wyżej grup zawodowych.

Z pośród pracowników biurowych o wyodrębnionej specjalności, redukcjami dotknięci są najbardziej buchalterzy (najczęściej bilansiści), a także maszynistki i stenotypistki, które w pierwszych okresach bezrobocia stosunkowo słabo je odczuwały, zaś ostatnio, według danych organizacyj zawodowych, wpływają stale na zwiększenie odsetka bezrobotnych wśród zorganizowanych w związkach pracowniczych.

Wśród bezrobotnych pracowników technicznych wyróżniają się majstrowie fabryczni, dotknięci bezrobociem szczególnie silnie w przemyśle włókienniczym. Zjawisko to, według opinji związkowej, wywołane jest w znacznej mierze wzrostem chałupnictwa tkackiego oraz powstaniem szeregu drobnych zakładów, które, ponosząc jakoby mniejsze ciężary z tytułu świadczeń podatkowych i socjalnych,

Tabl. 15. Bezrobotni pracownicy umysłowi, objęci ankietą, według zawodów.

IV. 1932

Zawód	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba bezrobotnych objętych ankietą	397	345	52
Na 100,0 objętych ankietą było bezrobotnych			
Ogółem	100,0	100,0	100,0
Pracownicy handlowi i biurowi	62,3	60,3	75,0
Biuraliści	27,2	26,9	28,8
Buchalterzy i korespondenci . .	10,1	9,6	13,5
Sprzedawcy sklepowi	8,1	7,8	9,6
Magazynierzy	5,6	6,4	—
Kasjerzy	3,0	2,6	5,8
Maszynistki i stenotypistki . . .	2,3	—	17,3
Ekspedytorzy	1,0	1,2	—
Lustratorzy spółdzielni	0,5	0,6	—
Różni (dyrektorzy i kierownicy firm, biur, banków i t. p.)	4,5	5,2	—
Pracownicy techniczni . . .	22,2	25,5	—
Majstrowie fabryczni	11,6	13,3	—
Inżynierowie i technicy	6,3	7,2	—
w tem chemicy .	1,2	1,4	—
Dozorcy kopalń, sztygarzy . . .	3,5	4,1	—
Techniczni pracownicy biurowi .	0,8	0,9	—
Różni	15,5	14,2	25,0
Urzędnicy państwowi	5,0	4,9	5,8
„ samorządowi	3,5	3,5	3,8
Nauczyciele szkół prywatnych . .	2,0	1,4	5,8
Oficjaliści rolni	1,5	1,7	—
Pielęgniarki i higjenistki	1,2	—	9,6
Artyści	1,0	1,2	—
Dziennikarze	0,8	0,9	—
Kolejarze	0,5	0,6	—

konkurują skutecznie z przedsiębiorstwami, zwłaszcza średniego typu, zmuszając je w ten sposób do przeprowania oszczędności i redukcyj.

Czy zredukowani majstrowie znajdują częściowo zatrudnienie w tem rozrastającem się chałupnictwie, bądź też w rzemiośle nie zdołaliśmy stwierdzić. Natomiast w sferze tej (a pozatem jeszcze tylko wśród farmaceutów) spotkaliśmy się z dość częstem zjawiskiem usamodzielniania się bezrobotnych: imają się oni samodzielnego handlu, zazwyczaj w branży, odpowiadającej ich zawodowemu przygotowaniu, a więc w branży włókienniczej, metalowej, skórzanej i t. p.

Właściwą miarą natężenia bezrobocia w poszczególnych grupach zawodów jest stosunek bezrobotnych do liczby zatrudnionych pracowników danej grupy zawodowej. Na przeszkodzie takiemu ujęciu stoi jednak brak specjalnej statystyki zatrudnienia pracowników umysłowych. Stosunek ten charateryzujemy w pewnej mierze zamieszczonem niżej zestawieniem (tabl. **16**), opracowanem na podstawie danych o bezrobociu wśród pracowników umysłowych, zorganizowanych w związkach zawodowych [1]).

Zestawienie to ilustruje nam stopień rozrostu bezrobocia w wyodrębnionych działach pracy w miarę pogarszania się konjunktury.

Silny wzrost bezrobocia z początkiem roku 1932 zaznaczył się przedewszystkiem w dziale pracy biurowej, zwłaszcza zaś w odłamie pracowników tego typu, nieposiadających wyraźnej specjalności (biuraliści, urzędnicy, kancelisci i t. p.). Odsetek bezrobotnych pracowników biurowych jest stosunkowo mały w przemysłach rolnych (cukrownie, gorzelnie) i naftowym. W innych atoli gałęziach przemy-

[1]) Dane zebrane od 68 organizacyj pracowników umysłowych obejmujących swoją działalnością 45 ośrodków przemysłowo-handlowych na terenie Polski.

Tabl. 16. Bezrobotni pracownicy umysłowi wśród zorganizowanych w związkach zawodowych, objętych ankietą, według działów pracy. 1928—1932

Działy pracy	31.XII				IV
	1928	1929	1930	1931	1932
Liczba zorganizowananych pracowników umysłowych	**11 733**	**12 791**	**12 715**	**12 666**	**12 666**
Na 100,0 zorganizowanych było bezrobotnych					
Ogółem	2,1	2,1	5,1	10,2	14,3
Pracown. biurowi w górnictwie przemyśle i handlu	0,2	0,8	4,3	15,8	25,8
Pracownicy w instytucjach społeczn. i samorządowych	4,7	1,3	1,3	1,6	1,6
Pracownicy techniczni	2,2	2,8	6,8	10,7	11,6
Różni	5,1	10,4	17,5	22,5	22,5

słu lub w niektórych okręgach kraju odsetek bezrobotnych w związkach jest znacznie wyższy od przeciętnego; w okręgu przemysłowym woj. kieleckiego (Sosnowiec, Zawiercie, Olkusz) np. bezrobocie objęło często 40% — 65% ogółu zrzeszonych pracowników biurowych.

Pracownicy techniczni (inżynierowie, majstrowie fabryczni, technicy, laboranci), są grupą personelu pracowniczego, którą wzbierające fale redukcji obejmują w stopniu o wiele wolniejszym niż pracowników biurowych, jakkolwiek ze zjawiskiem bezrobocia spotykamy się wśród nich nawet w warunkch dobrej konjunktury ogólnej.

Dane związków zawodowych w tym względzie potwierdzają nam przytoczone już wyniki zestawień materjałów, uzyskanych z zakładów ubezpieczeń, jak i zebranych w drodze ankiety od bezrobotnych pracowników. Wskazują one również na różnicę w sytuacji pracowników instytucyj prywatnych i społecznych. Instytucje społeczne, nienastawione specjalnie w kierunku bezwzględnie przez

przedsiębiorstwa prywatne przestrzeganej zasady zyskowności, dają pracownikom znacznie większą pewność pracy i zarobku; w organizacjach pracowników samorządowych gdzieniegdzie ma miejsce nawet zmniejszenie się bezrobocia, w związku ze wzmagającemi się w ostatnich czasach czynnościami poborczemi i egzekucyjnemi [1]), które wymagają w pewnych okresach zwiększonego personelu urzędniczego.

Wśród bezrobotnych „różnych" przeważają artyści i nauczyciele szkół prywatnych, między którymi bezrobocie w nieznacznym tylko stopniu spowodowane jest likwidacją placówek pracy, głównie zaś — dopływem nowych sił do zawodu. Dotyczy to szczególnie nauczycielstwa w szkolnictwie żydowskiem .Wobec zahamowania rozbudowy tego szkolnictwa oraz niemożności uzyskania pracy w szkolnictwie państwowem, względnie prywatnem nie żydowskiem, nowi kandydaci, po ukończeniu studjów i uzyskaniu wymaganych kwalifikacyj zawodowych, zjawiają się na rynku pracy jako bezrobotni i w tym charakterze rejestrowani są w związkowych biurach pośrednictwa pracy.

Przy podobnych warunkach stosunkowo mały odsetek bezrobotnych (bo tylko około 11%) wykazują pracownicze organizacje ukraińskie. Tłómaczą one to tem, że młodzież kieruje się tam przedewszystkiem na studja, umożliwiające uprawianie wolnych zawodów. Z drugiej znowu strony tych, którzy takich możliwości nie mają starają się w miarę możności zatrudniać wszelkiego rodzaju ukraińskie instytucje społeczno-gospodarcze. Dzięki temu też w spółdzielniach ukraińskich np. spotykamy się z wyjątkowo dużym odsetkiem pracowników z wyższem wykształceniem. W następstwie tego i redukcje, jakie tam w roku 1931 mu-

[1]) W drugiej połowie 1932 r. sytuacja pracowników samorządowych uległa pewnemu pogorszeniu w związku z przejęciem czynności egzekucyjnych przez państwo.

siano przeprowadzić, dotknęły, zapewne w silniejszym stopniu niż gdzieindziej, inżynierów i prawników, zatrudnianych w charakterze pracowników biurowych.

6. Wykształcenie bezrobotnych.

Dla charakterystyki struktury bezrobocia, niezmiernie doniosłe i ciekawe są dane o wykształceniu bezrobotnych pracowników umysłowych, gdyż kwalifikacje ich są zasadniczo jednym z momentów, stanowiących o stałości pracy.

Dla pełnego oświetlenia tego zagadnienia poważnym brakiem jest niewykorzystywanie odnośnych materjałów przez zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych. W statystyce tych zakładów sprawa wykształcenia pracowników, a więc i bezrobotnych nie jest zupełnie uwzględniana.

Z tej też przyczyny rozważania na ten temat opieramy z konieczności jedynie na zebranych materjałach ankietowych, których wyniki podobnie jak przy omawianiu zawodu subjektywnego, mają tylko pewne znaczenie orjentacyjne.

W wykształceniu zbadanych bezrobotnych pracowników umysłowych (345 mężczyzn i 52 kobiety) uwzględniliśmy 7 stopni a mianowicie:

1. wykształcenie elementarne (poniżej ukończ. szkoły powsz.)
2. „ powszechne (7 kl. szkoły powsz. ukończ.)
3. „ zawodowe (średnie szkoły zawodowe)
4. „ średnie ukończone (gimn. i szk. nauczycielskie)
5. „ „ nieukończone
6. „ wyższe ukończone i
7. „ „ nieukończone.

Jak widać z zestawienia w tabl. 17 wśród bezrobotnych (zwłaszcza kobiet) duży naogół odsetek stanowią pracownicy, posiadający wykształcenie w zakresie zaledwie szko-

Tabl. 17. Bezrobotni pracownicy umysłowi według wykształcenia. 1932

Rodzaj wykształcenia	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba bezrobotnych objętych ankietą	**397**	**345**	**52**
Na 100,0 bezrobotnych pracowników umysłowych, objętych ankietą, posiada			
wykształcenie elementarne . . .	3,0	2,9	3,9
„ powszechne . . .	20,1	19,1	26,9
„ zawodowe	18,9	20,3	9,6
„ średnie ukończone .	17,1	15,4	28,8
„ nieukończone . . .	32,6	33,6	25,0
„ wyższe ukończone .	5,3	5,5	3,9
„ nieukończone . . .	3,0	3,2	1,9

ły powszechnej i niżej. Czy zjawisko to istnieje u nas w szerszej skali trudno kategorycznie powiedzieć z braku materjału, któryby posiadał bardziej masowy charakter. Wydaje się to jednak bardzo prawdopodobne, bo i przytoczone niżej dane o wykształceniu bezrobotnych, zorganizowanych w pracowniczych związkach zawodowych, potwierdzają to w całej pełni.

Pracownicy tego typu drogą długoletniej praktyki dochodzą w wielu wypadkach do odpowiedzialnych stanowisk, jak np. samodzielnych buchalterów, nawet w poważnych przedsiębiorstwach, kierowników spółdzielni kredytowych i t. p. Należy zresztą dodać, że często posiadają oni jeszcze ukończone dokształcające kursy zawodowe. Tem niemniej jednak w dzisiejszym okresie są oni, wraz z nieposiadającemi conajmniej średniego wykształcenia, najbardziej wystawieni na niebezpieczeństwo utraty pracy.

W ogólnej liczbie zbadanych bezrobotnych pracownicy z wykształceniem elementarnem, powszechnem i średniem nieukończonem stanowią 55,7%, zaś pracownicy z wy-

kształceniem średniem (średnie szkoły zawodowe, nauczycielskie, gimnazja ukończone i wyższe nieukończone) — 39%, przyczem w tej grupie niespodziewanie duży odsetek (18,9%) stanowią bezrobotni z ukończoną szkołą zawodową. Reszta bezrobotnych, t. zn. 5,3%, przypada na pracowników z wykształceniem wyższem.

Z zestawienia tych liczb wynikałoby, że pracownicy z wyższem wykształceniem są w ogólnej masie najsłabiej klęską bezrobocia dotknięci. O istotnem jednak natężeniu bezrobocia w tej grupie pracowników możnaby wnioskować na podstawie ich stosunkowego udziału w ogólnem zatrudnieniu pracowników umysłowych, atoli danych o kwalifikacjach ogółu zatrudnionych pracowników umysłowych, jak już wspominaliśmy, niema.

Kwestję wykształcenia, niezależnie od wyników opartych na odpowiedziach samych bezrobotnych, ujęliśmy również i na podstawie materjałów, uzyskanych od zawodowych organizacyj pracowniczych. Wyniki tych dochodzeń przedstawiają się następująco:

	1930	1931
Liczba bezrobotnych pracowników umysłowych, zorganizowanych w związkach zawodowych, objętych ankietą .	648	1292
Na 100,0 zorganizowanych bezrobotnych miało wykształcenie:		
Mężczyźni i kobiety razem		
wyższe	10,8	6,0
średnie	17,6	22,1
inne	71,6	71,9
Mężczyźni		
wyższe	10,8	6,3
średnie	12,3	19,2
inne	76,9	74,5
Kobiety		
wyższe	11,1	4,8
średnie	55,6	38,1
inne	33,3	57,1

Liczby te potwierdzają nam zatem podkreślaną już przewagę bezrobotnych z wykształceniem poniżej średniego. Ponadto porównanie przeciętnych odsetek w latach 1930 i 1931 wskazuje, że bezrobocie wśród tych pracowników, stanowiących najtańszą armję sił pomocniczych, w ciągu 1931 roku już nie wzrosło. Wzrosło natomiast natężenie bezrobocia w grupie pracowników z wykształceniem średniem, a więc w grupie pracowników naogół lepiej płatnych. Zjawisko spadku odsetka bezrobotnych pracowników, posiadających wyższe wykształcenie, przeniesione na ogół bezrobotnych pracowników umysłowych w kraju, przemawiałoby za istnieniem towarzyszącej redukcjom tendencji ku polepszaniu personelu, powołanego do bardziej odpowiedzialnych i kierowniczych stanowisk.

7. Bezrobotni według wieku.

Analizując bezrobocie nie można pominąć zagadnienia wieku zredukowanych pracowników, tem bardziej, że według panującego powszechnie przekonania redukcje personelu są przeprowadzane u nas bez jakiegokolwiek nastawienia społecznego i wskutek tego są niemi zagrożone w pierwszym rzędzie osoby starsze wiekiem. Czy tak jest istotnie?

Jeśli chodzi o pierwsze lata obecnego kryzysu gospodarczego (1929, 1930) to wyniki badań, przeprowadzonych przez nas na materjale statystycznym, dotyczącym tej kwestji, przedstawiają liczby, ujęte w tabl. 18.

Okazuje się więc, że odsetki bezrobotnych w starszych grupach wieku (ponad 40 lat) nie ujawniają większych różnic w porównaniu z odsetkami zatrudnionych. Wynika stąd wniosek, że w okresie od marca 1929 r. do maja 1930 r. redukcje personalne dotykały równomiernie wszystkie grupy wieku i, że specjalnej tendencji do zwalniania pra-

Tabl. 18. Zatrudnieni i bezrobotni pracownicy umysłowi według wieku.

1930

	Z. U. P. U. w Warszawie		Z. U. P. U. we Lwowie		Z. U. P. U. w Król. Hucie	
	Zatrudnieni[1])	Bezrobotni[2])	Zatrudnieni[1])	Bezrobotni[2])	Zatrudnieni[1])	Bezrobotni[2])
Ogółem .	**122 847**	**10 291**	**46 878**	**3 326**	**42 262**	**2 406**
w tem w wieku	w o d s e t k a c h					
16 — 30 lat	44	43	43	43	46	52
31 — 40 „	29	28	31	31	25	25
ponad 40 „	27	29	26	26	29	23

cowników starszych wiekiem nie było. Odwrotnie, na terenie działalności Z. U. P. U. w Królewskiej Hucie oszczędzano nawet w tym czasie roczniki starsze.

Niestety, sytuacja ulega radykalnej zmianie w miarę pogłębiania się kryzysu.

Materjały statystyczne z tegoż zakładu za rok 1931 wykazują, że wśród osób, które przestały pobierać zasiłki z powodu braku pracy w r. 1931, było 55% w wieku 16—30 lat, 22% — w wieku 31 — 40 i 23% w wieku 41 i więcej lat. Pracownicy, którzy przestali pobierać zasiłki w r. 1931, są to ci, którzy utracili zajęcie mniejwięcej w okresie od marca 1930 r. do maja 1931.

[1]) Ubezpieczeni na koniec grudnia 1930 r.

[2]) Osoby, które przestały pobierać zasiłki na wypadek braku pracy w ciągu 1930 r. Wobec tego, że bezrobotni mają zasadniczo prawo do tych zasiłków przez 6 — 9 miesięcy od chwili utraty pracy, w skład masy osób, które przestały pobierać te zasiłki w ciągu 1930 r. wchodzą bezrobotni, którzy utracili pracę mniej więcej w okresie od marca 1929 r. do maja 1930 r.

Tymczasem wśród pracowników, otrzymujących zasiłki z powodu braku pracy w końcu grudnia 1931 r. t. j. wśród tych, którzy utracili pracę w okresie mniejwięcej od marca do grudnia 1931 r., osoby w wieku 16 — 30 lat stanowią tylko 44%, w wieku 31 — 40 lat — 23%, zaś w wieku ponad 40 lat — już 33%. W drugiej połowie roku 1931 następuje więc znaczne przesunięcie bezrobocia na starsze roczniki pracowników. Odsetek bezrobotnych w wieku ponad 40 lat wzrósł w okresie 1930 — 1931 r. z 23% na 33%.

W r. 1932 nastąpiło prawdopodobnie dalsze przesuwanie się bezrobocia w stronę roczników starszych.

Tabl. 19. Bezrobotni pracownicy umysłowi, objęci ankietą według wieku.

1932

Wiek	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba bezrobotnych objętych ankietą . .	**397**	**345**	**52**
Na 100,0 bezrobotnych pracowników umysłowych, objętych ankietą, przypada:			
do 30 lat	34,8	30,7	61,5
31 — 40 lat	30,7	31,0	28,9
41 — 50 „	17,1	18,6	7,7
51 — 60 „	13,6	15,4	1,9
60 i więcej	3,8	4,3	—

Wskazuje na to nietylko zamieszczone w tabl. 19 zestawienie, oparte na zebranych materjałach ankietowych, ale i okoliczność, że wśród zbadanych bezrobotnych, zredukowanych w pierwszym kwartale 1932 r., przeważającą większość stanowią pracownicy w wieku ponad lat 40.

8. Długość ostatniego zatrudnienia bezrobotnych.

Z wiekiem zwalnianych pracowników umysłowych wiąże się ściśle czas ich pracy zawodowej wogóle, jak i pracy w instytucji, która ostatnio pozbawiła ich środków do życia. W tem miejscu interesuje nas raczej ta ostatnia okoliczność, rzuca ona bowiem smutne światło na praktyki, towarzyszące redukcjom.

Zdawałoby się, że człowiek, który w jednej i tej samej instytucji przepracował nieprzerwanie 10 lub 20 lat, powinien być przez pracodawcę w każdej okoliczności należycie ceniony.

Jak się ta sprawa w rzeczywistych stosunkach przedstawia najwymowniej świadczą liczby podane w tabl. 20.

Tabl. 20. Bezrobotni pracownicy umysłowi według liczby lat pracy u ostatniego pracodawcy. 1932

Liczba lat pracy u ostatniego pracodawcy	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba bezrobotnych objętych ankietą	397	345	52
Na 100,0 bezrobotnych, objętych ankietą, przypada pracowników, którzy przepracowali u ostatniego pracodawcy lat:			
do 1 roku	15,6	14,1	25,0
1 — 3 lat	32,1	31,2	38,5
3 — 5 „	14,8	14,7	15,4
5 — 10 „	18,1	19,1	11,5
10 — 20 „	10,0	10,3	7,7
ponad 20 lat	9,4	10,6	1,9

Wśród bezrobotnych pracowników umysłowych 10% stanowią pracownicy, którzy u ostatniego pracodawcy przepracowali nieprzerwanie 10—20 lat i prawie drugie tyle — pracownicy, który w ten sam sposób przepracowali ponad 20 lat.

Wyzyskiwano ich póki się dało, zużyto ich młode, najlepsze siły a potem bezceremonjalnie wyrzucono na bruk, wyrzucono w czasie, kiedy, wobec napływu młodych sił, przerastającego zapotrzebowanie, 50-letni pracownik ma minimalne widoki na uzyskanie pracy gdzieindziej.

Tragedję życiową tych pracowników zwiększa jeszcze okoliczność, że w większej części kraju (województwa centralne i wschodnie z wyjątkiem wołyńskiego), wobec niedawnego zorganizowania Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Warszawie, ci którzy znaleźli się obecnie poza warsztatami pracy, nie zdążyli jeszcze nabyć jakichkolwiek uprawnień emerytalnych.

9. Stosunki rodzinne bezrobotnych.

Przystępując do omówienia stosunków rodzinnych bezrobotnych pracowników umysłowych, należy zaznaczyć, że jedynym materjałem statystycznym w tej dziedzinie jest statystyka wypłacanych zasiłków[1]) na wypadek braku pracy według t. zw. grup zasiłkowych.

Grup tych jest trzy:

I — samotni
II — utrzymujący 1 — 2 członków rodziny
III — „ 3 i więcej członków rodziny.

W tabl. 21 zestawiliśmy wypłacone zasiłki według grup zarobkowych za lata 1930 — 1931.

[1]) Zasiłki wypłacane są za okresy miesięczne. Liczby wypłaconych zasiłków nie zawsze odpowiadają liczbom osób, otrzymujących te zasiłki, wobec tego, że pewna ilość bezrobotnych pobiera zasiłki nieregularnie w różnych okresach czasu.

Tabl. 21. Liczby wypłaconych zasiłków na wypadek braku pracy według grup rodzinnych i miesięcy.

1930, 1931

Rok / Miesiące		Liczba wypłaconych zasiłków	Na 100,0 zasiłków było wypłaconych osobom		
			samotnym	utrzymującym 1-2 członków rodziny	utrzymującym 3 i więcej członków rodziny
1930	I	5 769	50,7	31,7	17,6
	II	6 813	51,0	31,3	17,7
	III	7 449	49,5	32,2	18,3
	IV	7 955	49,1	32,8	18,1
	V	8 585	48,7	33,3	18,0
	VI	8 936	48,7	33,3	18,0
	VII	9 720	48,2	33,6	18,2
	VIII	10 455	49,6	32,4	18,0
	IX	11 351	50,1	32,5	17,4
	X	11 844	51,2	32,6	16,2
	XI	12 050	51,2	32,3	16,5
	XII	12 665	51,8	31,8	16,4
1931	I	13 406	55,2	29,9	14,9
	II	16 192	53,3	31,0	15,7
	III	19 541	54,8	29,4	15,8
	IV	18 234	53,9	30,1	16,0
	V	18 714	53,4	30,5	16,1
	VI	17 964	54,1	29,8	16,1
	VII	18 901	53,4	30,8	15,8
	VIII	19 795	52,3	31,3	16,4
	IX	21 859	53,4	30,1	16,5
	X	22 515	54,5	29,5	16,0
	XI	24 880	55,0	29,2	15,8
	XII	27 970	56,1	29,2	14,7

Z przytoczonych liczb daje się zauważyć wśród pobierających zasiłki niewielkie zwiększenie odsetka osób samotnych w roku 1931. Wyraźniejszej jednakże tendencji oszczędzania przy redukcjach personelu, obarczonego obowiązkami rodzinnemi, zaobserwować nie można.

Brak takiego nastawienia ze strony pracodawców pozbawia środków do życia nietylko samych zredukowanych, ale skazuje na niedostatek znacznie szersze zastępy ludzi, bo na utrzymaniu bezrobotnych pozostaje przecież cała masa osób dorosłych i dzieci.

Na podstawie układu stosunków rodzinnych osób, otrzymujących zasiłki w grudniu 1930 r., przeprowadziliśmy szacunek liczby osób, pozostających na utrzymaniu bezrobotnych. Przeciętnie na jednego bezrobotnego pracownika umysłowego przypada obowiązek utrzymania 1,1 osoby z rodziny, w tem 0,6 dzieci. Jeżeliby układ stosunków rodzinnych w ogólnej masie bezrobotnych, był zbliżony do układu tych stosunków wśród otrzymujących zasiłki, wówczas armja bezrobotnych pracowników umysłowych, zarejestrowanych w P. U. P. P., wynosząca w końcu września 1932 r. 33 tysiące osób, miałaby na utrzymaniu przeszło 36 tysięcy członków rodzin, w tem 20 tysięcy dzieci.

Według przeprowadzonego przez nas szacunku (ob. str. 45) minimalna liczba bezrobotnych pracowników umysłowych wynosiła z końcem września 1932 r. około 120 tysięcy. Jeżeliby i w tej masie stosunki rodzinne kształtowały się analogicznie, otrzymalibyśmy, łącznie z członkami rodzin, liczbę conajmniej 260 tysięcy ofiar bezrobocia wśród pracowników umysłowych.

Rozpatrując układ stosunków rodzinnych bezrobotnych na terenie działalności poszczególnych zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych, stwierdzamy, że stosunki te wykazują znaczne różnice.

Tabl. 22. Liczby wypłaconych zasiłków na wypadek braku pracy według grup rodzinnych i zakładów ubezpieczeń.

XII. 1930 i 1931

Wyszczególnienie	Liczba wypłaconych zasiłków		Na 100,0 zasiłków było wypłaconych osobom					
			samotnym		utrzymującym 1—2 czł. rodziny		utrzymującym 3 i więcej czł. rodziny	
	1930	1931	1930	1931	1930	1931	1930	1931
Ogółem . .	**12 665**	**27 970**	**51,8**	**56,1**	**31,8**	**29,2**	**16,4**	**14,7**
Z. U. P. U.:								
w Warszawie.	5 876	15 019	47,6	55,9	35,9	31,8	16,5	12,3
we Lwowie .	2 667	4 844	51,6	49,0	31,4	26,5	17,0	24,5
w Poznaniu .	2 057	4 108	62,1	68,7	23,2	20,4	14,7	10,9
w Królewskiej Hucie.	2 065	3 999	54,0	52,0	29,4	32,2	16,6	15,8

Według danych statystyki wypłaconych zasiłków (tabl. 22) okazuje się, iż w okresie od grudnia 1930 r. do grudnia 1931 r. zmniejszenie odsetka zasiłków dla samotnych notują Zakłady we Lwowie i w Królewskiej Hucie. Redukcje więc na terenie działalności tych zakładów (woj. południowe, śląskie i powiaty będziński, zawierciański i olkuski woj. kieleckiego) w r. 1931 r. dotknęły silniej pracowników, obarczonych utrzymaniem rodzin.

Na terenie działalności poszczególnych zakładów niema zatem w tych sprawach jednolitego przebiegu. Nie pozwala to tembardziej przypuszczać, o istnieniu świadomej tendencji respektowania stosunków rodzinnych zwalnianych pracowników. Brak jakichkolwiek rygorów ustawodawczych w tej dziedzinie pozostawia sprawę redukcji całkowicie uznaniu pracodawcy.

10. Przebieg redukcyj a stosunki zarobkowe.

Panująca w Polsce opinja publiczna głosi, że przy przeprowadzanych redukcjach personalnych oszczędzane są osoby na kierowniczych stanowiskach i pobierające wysokie wynagrodzenia. Dla stwierdzenia czy opinja ta oparta jest na rzeczowych przesłankach przeprowadziliśmy analizę materjałów statystycznych, będących w posiadaniu Związku Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych, a dotyczących stosunków zarobkowych masy ubezpieczonych, zatrudnionych w końcu grudnia 1930 r. i masy bezrobotnych, którzy utracili prawo do otrzymywania zasiłków z powodu braku pracy w ciągu 1930 r. Wyniki tych badań, zebrane dla terenu działalności trzech Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych (brak danych z zakładu poznańskiego), ujmujemy w tabl. 23.

Z przeglądu liczb, zamieszczonych w tablicy 23, okazuje się, iż udział bezrobotnych w stosunku do udziału ubezpieczonych w tych samych klasach jest stosunkowo najmniejszy w najwyższych grupach zarobkowych (powyżej 560 zł). Osoby zarabiające ponad 560 zł. miesięcznie stanowią wśród ubezpieczonych na terenie porównywanych zakładów 13% — 36%, zaś na bezrobotnych tej grupy przypada tylko 7% — 12%. Pracownicy, pomieszczeni w grupach zarobkowych zł. 300 — 560, stanowią wśród ubezpieczonych 29% — 34%, a wśród bezrobotnych — 28% — 37%, pracownicy zaś o zarobku 120 — 300 zł. stanowią 25% — 46% wśród ubezpieczonych, natomiast aż 42% — 55% wśród bezrobotnych.

To potwierdza utarte w opinji publicznej przekonanie, że oszczędzani przy redukcji są przedewszystkiem pracownicy lepiej uposażeni, pośród których przewdopodobnie przeważa personel kierowniczy i personel z wykształceniem specjalnem.

Tabl. 23. Układ stosunków zarobkowych zatrudnionych i bezrobotnych. 1930

Wyszczególnienie	Z. U. P. U. w Warszawie		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba ubezpieczonych w końcu grudnia	**122 847**	**85 674**	**37 173**
Na 100 ubezpieczonych było takich, których zarobek miesięczny wynosił:			
do 120 zł.	8	6	12
od 120 „ do 300 zł.	39	34	53
od 300 „ do 560 „	34	36	29
560 „ i więcej	19	24	6
Liczba bezrobotnych, którzy w ciągu 1930 r. utracili prawo do otrzymywania zasiłków na wypadek braku pracy	**10 291**	**7 907**	**2 384**
Na 100 bezrobotnych było takich, których ostatni miesięczny zarobek wynosił:			
do 120 zł.	5	4	10
od 120 „ do 300 zł.	48	42	66
od 300 „ do 560 „	37	41	22
560 „ i więcej	10	13	2

Tabl. 23. Układ stosunków zarobkowych zatrudnionych i bezrobotnych (c. d.) 1930

Wyszczególnienie	Z. U. P. U. we Lwowie		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba ubezpieczonych w końcu grudnia	**46 878**	**32 480**	**14 398**
Na 100 ubezpieczonych było takich, których zarobek miesięczny wynosił:			
do 120 zł.	12	9	20
od 120 „ do 300 zł.	46	41	59
od 300 „ do 560 zł.	29	33	19
560 „ i więcej	13	17	2
Liczba bezrobotnych, którzy w ciągu 1930 r. utracili prawo do otrzymywania zasiłków na wypadek braku pracy .	**3 326**	**2 451**	**875**
Na 100 bezrobotnych było takich, których ostatni miesięczny zarobek wynosił.			
do 120 zł.	10	7	19
od 120 „ do 300 zł.	55	50	68
od 300 „ do 560 zł.	28	33	12
560 „ i więcej	7	10	1

Tabl. 23. Układ stosunków zarobkowych zatrudnionych i bezrobotnych (dok.)

1930

Wyszczególnienie	Z. U. P. U. w Król.-Hucie		
	Ogółem	Mężczyźni	Kobiety
Liczba ubezpieczonych w końcu grudnia	**42 262**	**32 885**	**9 377**
Na 100 ubezpieczonych było takich, których zarobek miesięczny wynosił:			
do 120 zł.	8	5	21
od 120 „ do 300 zł.	25	18	48
od 300 „ do 560 zł.	31	32	26
560 „ i więcej	36	45	5
Liczba bezrobotnych, którzy w ciągu 1930 r. utracili prawo do otrzymywania zasiłków na wypadek braku pracy .	**2 046**	**1 529**	**517**
Na 100 bezrobotnych było takich, których ostatni miesięczny zarobek wynosił:			
do 120 zł.	11	7	23
od 120 „ do 300 zł.	42	37	59
od 300 „ do 560 zł.	35	41	16
560 „ i więcej.	12	15	2

Ponadto oszczędzaną w mniejszym już stopniu grupą są pracownicy, zarabiający do 120 zł. miesięcznie, a więc najtańsza grupa pracowników, którzy zresztą stanowią wśród ogółu ubezpieczonych odłam najmniej liczny (8% — 12%).

Ciężar więc redukcyj spada na pracowników o **średnich** płacach, mieszczących się w granicach zł. 120 — 560, szczególnie zaś na grupę pracowników (zwłaszcza kobiet), zarabiających w granicach 120 — 300 zł. miesięcznie.

11. Bezrobotni ubezpieczeni według wysokości otrzymywanych zasiłków.

Bezrobocie jest klęską dla pracowników, niszczy ich materjalnie, odbija się na ich życiu rodzinnem, zdrowiu i wychowaniu dzieci, urabia ich psychikę, stosunek do państwa i społeczeństwa, osłabia ich siłę moralną, wykoleja i deklasuje[1]). Ubezpieczenie na wypadek braku pracy w swojem najogólniejszem zadaniu ma właśnie przeciwdziałać, a conajmniej łagodzić te zgubne dla jednostki, a niezmiernie szkodliwe społecznie następstwa bezrobocia.

Łagodzenie, choćby czasowe, sytuacji bezrobotnych i ich rodzin osiąga się w drodze wypłacanych im zasiłków.

Zasiłek dla pozostających bez pracy składa się z zasiłku zasadniczego i zasiłku rodzinnego.

Zasiłek zasadniczy wynosi dla samotnych 30%, dla utrzymujących zaś rodzinę — 40% t. zw. podstawy wymiaru zasiłku.

Zasiłek rodzinny wynosi 10% zasiłku zasadniczego za każdego niezarobkującego, a pozostającego na utrzymaniu ubezpieczonego, członka jego rodziny, z tem, że zasiłek rodzinny nie może przekroczyć wysokości zasiłku zasadniczego.

Maksymalna więc łączna wysokość zasiłku nie może tedy przekroczyć 80% podstawy wymiaru. Jeżeli idzie o wysokość minimalną, to zasiłek nie może wynosić mniej niż 30 złotych miesięcznie względnie mniej niż ostatnie wynagrodzenie, o ile jest ono niższe od tej kwoty.

Podstawę wymiaru zasiłku z powodu braku pracy stanowi przeciętna płaca podstawowa z ostatnich dwunastu miesięcy składkowych przed zajściem okoliczności, uprawniających do tego zasiłku, względnie, jeżeli ubezpieczenie nie trwało dwunastu miesięcy — przeciętna płaca podstawowa wszystkich miesięcy składkowych, podlegających zaliczeniu do ubezpieczenia. Stosunek zaś płacy podstawowej do rzeczywistego wynagrodzenia przedstawia się następująco:

---

[1]) Obacz „Pamiętniki bezrobotnych" — Wydawnictwo Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1933 r.

Rzeczywiste wynagrodzenie miesięczne	Odpowiadająca grupom zarobkowym płaca podstawowa
60— 89,99 zł.	60 zł.
90—119,99 „	90 „
120—149,99 „	120 „
150—179,99 „	150 „
180—219,99 „	180 „
220—259,99 „	220 „
260—299,99 „	260 „
300—359,99 „	300 „
360—419,99 „	360 „
420—479,99 „	420 „
480—559,99 „	480 „
560—639,99 „	560 „
640—719,99 „	640 „
720 i więcej	720 „

Działalność wszystkich zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych w dziedzinie wypłaty zasiłków oraz przeciętną wysokość wypłaconych zasiłków w poszczególnych latach przedstawia tabl. **24.**

Od początku działania ubezpieczenia na wypadek braku pracy do końca września 1932 r. zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych wypłaciły z tego tytułu blisko 650 tysięcy zasiłków miesięcznych na łączną sumę prawie 76 miljonów złotych, z czego około 35% przypada na pierwsze trzy kwartały 1932 r.

Przeciętna wysokość zasiłku na przestrzeni całego porównywanego okresu wynosi około 117 złotych miesięcznie.

Ogólne sumy zasiłków, jak i ich liczby, wykazują z roku na rok stały wzrost, natomiast przeciętna wysokość zasiłku wzrasta tylko do roku 1930 i odtąd poprzez rok 1931 i pierwsze trzy kwartały roku 1932 silnie spada.

Jakież są tego przyczyny?

Tabl. 24. Działalność zasiłkowa Zakładów Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych. 1928—1932

Rok	Miesiące	Ogólna suma wypłaconych zasiłków w złotych	Liczba wypłaconych zasiłków	Przeciętna wysokość zasiłku w złotych
1928	VIII—XII [1])	1 111 656	9 339	119
1929	I—XII	5 336 725	42 196	126
1930	I—XII	14 819 671	113 592	130
1931	I—XII	27 325 376	239 971	114
1932	I—IX	27 285 874	244 204	112
	III	3 419 609	30 108	114
	VI	3 135 331	28 467	110
	IX	2 942 449	27 287	108

Wysokość zasiłku, jak już wspominaliśmy, uzależniona jest od wysokości ostatniego uposażenia i stanu rodzinnego pracownika, pozostającego bez pracy.

Według przytoczonych już poprzednio liczb (ob. tabl. 21 i 22) w układzie stosunków rodzinnych bezrobotnych pobierających zasiłki do roku 1931 włącznie nie obserwujemy poważniejszych przesunięć. Uzasadnienie więc wahań przeciętnej wysokości zasiłków sprowadza się do zmian, zachodzących w wysokości uposażeń ubezpieczonych.

Danemi o ruchu tych uposażeń rozporządzamy jednakże tylko za lata 1928 — 1930 (tabl. 25). W okresie tym obserwujemy spadek odsetka ubezpieczonych w grupach zarobkowych do 300 zł., zaś wzrost tego odsetka w grupach wyższych.

W związku z przesuwaniem się w latach 1928—1930 odsetka ubezpieczonych z niższych do wyższych grup za-

[1]) Ubezpieczenie na wypadek braku pracy weszło w życie z dniem 1 stycznia 1928 r.; pierwsze zaś wypłaty zasiłków z powodu braku pracy przez zakłady ubezpieczeń miały miejsce w miesiącu sierpniu tegoż roku.

Tabl. 25. Ubezpieczeni według grup zarobkowych.

31.XII. 1928 — 1930

Wyszczególnienie	1928	1929	1930
Liczba ubezpieczonych .	**226 6**	**262,9**	**261,0**
Odsetek ubezpieczonych w poszczególnych grupach zarobkowych			
do 120 zł.	10,6	10,9	10,2
120 — 300 „	45,6	44,9	40,0
300 — 560 „	28,5	28,7	30,7
560 i więcej zł.	15,3	15,5	19,1

robkowych podlega zmianom również i przeciętna wysokość uposażeń, która, według obliczenia przeprowadzonego na podstawie szczegółowego podziału ubezpieczonych według wysokości grup zarobkowych, wynosiła w 1928 roku — 324 zł., w 1929 r. — 326 zł. i w r .1930 — 351 zł. Przeciętna więc wysokość obliczonego w ten sposób uposażenia wzrosła w roku 1930 w porównaniu do roku 1928 o 8,3%.

W zbliżonym do tego stosunku wzrosła również w tym czasie przeciętna wysokość zasiłku: ze 119 zł. w roku 1928 na 130 zł. w r. 1930, t. j. o 9,1% .

Na podstawie tych liczb można więc przypuszczać, że spadek przeciętnej wysokości zasiłków od r. 1931 wywołany jest przedewszystkiem postępującemi z pogłębianiem się kryzysu obniżkami uposażeń.

Niezależnie od tego, czynnikiem, wpływającym na to zjawisko, może być również większe oszczędzanie w tym czasie przy redukcjach pracowników lepiej płatnych, zaś silniejsze redukowanie pracowników najniższych grup uposażeniowych (do 120 zł.), którzy do r. 1930, jak to już wspominaliśmy poprzednio (ob. tabl. 23), byli dotknięci redukcjami stosunkowo słabiej niż grupy pracowników średnio uposażonych.

12. Bezrobotni — ubezpieczeni według czasu pobierania zasiłków.

Prawo do świadczeń z powodu braku pracy ustaje zasadniczo z upływem sześciu miesięcy od dnia jego powstania, jednakże statuty poszczególnych Z. U. P. U. pozwalają przedłużać ten okres o dalsze trzy miesiące [1]) dla ubezpieczonych, którzy posiadają zaliczone do ubezpieczenia 24 miesiące składkowe. Najdłuższy więc okres pobierania zasiłków przez bezrobotnych pracowników umysłowych, uprawnionych do świadczeń z powodu braku pracy, wynosić może dziewięć miesięcy.

W jakiej mierze bezrobotni pracownicy umysłowi wykorzystują przysługujące im prawa do zasiłków informują nas liczby, zamieszczone w tabl. 26.

Z danych tej tablicy okazuje się, że z zasiłków ponad okres sześcio-miesięczny korzystało 20% bezrobotnych w r. 1930 i 37% w r. 1931, zaś z pełnych sześcio-miesięcznych zasiłków w r. 1930 — 45% bezrobotnych, a w r. 1931 już tylko 37%; reszta bezrobotnych pracowników umysłowych z pośród otrzymujących zasiłki (t. zn. około 35% w r. 1930 i około 26% w r. 1931) nie wykorzystywała swoich uprawnień do sześcio-miesięcznych zasiłków.

Omawiane zjawisko jest wynikiem działania różnych czynników.

W pierwszym rzędzie wspomnieć tu można o możliwościach czasowego tylko zwalniania pracowników np. na okres sezonu martwego, czy też z powodu innych przejściowych przyczyn, uzasadniających konieczność czaso-

[1]) Wobec znacznych deficytów funduszów ubezpieczeń na wypadek braku pracy, możność przedłużania okresu zasiłkowego została ostatnio zniesiona, tak że obecnie czas pobierania zasiłków nie może przekraczać 6 miesięcy.

Tabl. 26. Bezrobotni pracownicy umysłowi, braku pracy, według cza

Rok	Ogółem	W tem bezrobotni, którzy po			
		1	2	3	4
					w liczbach bez
				Z. U. P. U. w Warszawie, we Lwowie,	
1930	15 663	1 035	1 225	1 331	953
1931	24 136	1 067	1 429	1 341	1 175
					Z. U. P. U. w
1930	10 291	668	829	838	630
1931	14 181	634	951	911	786
					Z. U. P. U we
1930	3 326	230	253	293	198
1931	5 786	312	324	281	252
					Z. U. P. U. w Kró
1930	2 046	137	143	200	125
1931	4 169	121	154	149	137
					w od
				Z. U. P. U. w Warszawie, we Lwowie,	
1930	100,0	6,6	7,8	8,5	6,1
1931	100,0	4,4	5,9	5,6	4,9
					Z. U. P. U. w
1930	100.0	6,5	8,1	8,1	6,1
1931	100,0	4,5	6,7	6,4	5,5
					Z. U. P. U. we
1930	100,0	6,9	7,6	8,8	6,0
1931	100,0	5,4	5,6	4,8	4,4
					Z. U. P. U. w Kró
1930	100,0	6,7	7,0	9,8	6,1
1931	100,0	2,9	3,7	3,6	3,3

[1]) Bez danych dla zakładu poznańskiego.

którzy przestali pobierać zasiłki na wypadek su pobierania zasiłku. 1930, 1931

bierali zasiłki przez miesięcy					Rok
5	6	7	8	9	
względnych					
Królewskiej Hucie — razem [1])					
992	**6 981**	**210**	**238**	**2 698**	**1930**
1 186	**8 976**	**424**	**445**	**8 093**	**1931**
Warszawie					
689	4 593	128	170	1 746	1930
780	5 282	261	261	4 315	1931
Lwowie					
176	1 477	51	38	610	1930
243	2 290	93	77	1 914	1931
lewskiej Hucie					
127	911	31	30	342	1930
163	1 404	70	107	1 864	1931
setkach					
Królewskiej Hucie — razem [1])					
6,3	**44,7**	**1,3**	**1,5**	**17,2**	**1930**
4,9	**37,2**	**1,8**	**1,8**	**33,5**	**1931**
Warszawie					
6,7	44,6	1,2	1,7	17,0	1930
5,5	37,3	1,8	1,8	30,5	1931
Lwowie					
5,3	44,5	1,5	1,1	18,3	1930
4,2	39,6	1,6	1,3	33,1	1931
lewskiej Hucie					
6,2	44,5	1,5	1,5	16,7	1930
3,9	33,6	1,7	2,6	44,7	1931

wego zmniejszenia personelu w danem przedsiębiorstwie (np. zatrzymanie zakładu naskutek dłużej trwającego strajku; t. zw. urlopy turnusowe na Śląsku i t. p.). W takich wypadkach mielibyśmy więc do czynienia nie z faktycznem bezrobociem, lecz z **przerzucaniem przez pracodawców na ubezpieczenie kosztów wynagrodzenia personelu** w ciągu pewnego czasu, wbrew oczywiście intencjom i zasadom tego ubezpieczenia.

Niewątpliwie pozatem część pracowników, którzy nie wykorzystali swoich uprawnień do świadczeń, znajduje pracę, wchodząc na miejsce innych — zwolnionych. Oba powyższe czynniki powstają w związku ze zjawiskiem obrotu pracowników umysłowych.

Pewną wreszcie rolę odgrywać tu może również korzystanie przez zakłady ubezpieczeń z przysługującego im prawa do wstrzymywania świadczeń na pewien czas w odpowiednich ku temu okolicznościach.

Świadczenia z powodu braku pracy wstrzymuje się w następujących wypadkach:

1. jeżeli ubezpieczony utracił zajęcie z własnej winy lub przez ustąpienie dobrowolne bez uzasadnionego powodu — na czas 3 miesięcy;

2. jeżeli utrata zajęcia jest skutkiem strajku — na czas trwania strajku;

3. na czas odbywania kary utraty wolności lub aresztu prewencyjnego;

4. jeżeli ubezpieczony otrzymał przy zwolnieniu go przez pracodawcę odprawę lub odszkodowanie — na taki okres czasu, jakiemu odpowiada otrzymana kwota według ostatnio pobieranego wynagrodzenia;

5. jeżeli ubezpieczony nie przyjął zaofiarowanego mu odpowiedniego zajęcia — na czas 3 miesięcy;

6. jeżeli pozostający bez pracy przekracza przepisy o kontroli — na przeciąg jednego miesiąca, a w razie ponownego przekrocznia tych przepisów na przeciąg 3 miesięcy;

7. jeżeli ubezpieczony udziela nieprawdziwych wyjaśnień lub podaje nieprawdziwe dane (np. o liczbie osób, pozostających na jego wyłącznem utrzymaniu) — na okres 3 miesięcy;

8. na czas przejściowego zatrudnienia, trwającego nie dłużej niż dwa miesiące;

9. jeżeli ubezpieczony uchyla się od uzupełnienia (na koszt Z. U. P. U.) swego wykształcenia, którego brak utrudnia mu znalezienie odpowiedniego zajęcia i t. p.

Nie rozporządzamy jednak danemi, któreby pozwalały zilustrować liczbowo działanie wszystkich wymienionych czynników i rozgraniczyć ich wpływ na omawiane zjawisko.

Brak również danych, oświetlających stopień wykorzystywania uprawnień do zasiłków w latach poprzednich. Jednakże nawet z porównania danych dla roku 1930 i 1931 widocznem już jest, że z zacieśnieniem się w tym czasie rynku pracy, odsetek bezrobotnych, niewykorzystujących zasiłków, wykazuje bardzo wyraźny spadek; poczynając zaś od siódmego miesiąca — wzrasta odsetek wykorzystujących uprawnienia, który w ostatnim miesiącu zasiłkowym 1931 r. przewyższa dwukrotnie odpowiadający mu odsetek w roku poprzednim.

W związku z tem zwiększył się również w r. 1931 przeciętny czas pobierania zasiłków.

Według obliczeń, przeprowadzonych na podstawie liczb, zamieszczonych w tabl. 26, przeciętny czas pobierania zasiłków wynosił:

	1930 r.	1931 r.
średnio	5,5 mies.	6,3 mies.
w Z. U. P. U. w Warszawie . .	5,5 „	6,1 „
„ „ „ „ „ we Lwowie . . .	5,5 „	6,3 „
„ „ „ „ „ w Król.-Hucie . .	5 5 „	6,9 „

Okres więc pogarszającej się sytuacji na rynku pracy znamionuje wydłużanie się okresu zasiłkowego przy jednoczesnym spadku przeciętnej wysokości zarobków.

13. Stosunek bezrobotnych pobierających zasiłki do ogółu bezrobotnych.

Ubezpieczenie na wypadek braku pracy nie obejmuje nigdy całkowitej, istniejącej na rynku rezerwowej armji pracy, część bowiem tej armji albo wykorzystała już swoje prawa do zasiłków, albo też nie nabyła ich wogóle. Z tego też powodu, w poszczególnych okresach czasu, w masie bezrobotnych istnieje zawsze pewien odłam, dla którego działanie ubezpieczenia było bądź to niedostępne, bądź to przestało już być „ostatnią deską ratunku". Liczebnie odłam tych bezrobotnych przewyższa u nas kilkakrotnie grupę, korzystających w danym okresie z czasowej pomocy ze strony ubezpieczenia.

Szczegółowiej stosunki te od r. 1929 oświetla zestawienie odpowiednich liczb, podane w tabl. 27. Odsetek bezrobotnych, pobierających zasiłki, podany w tej tablicy, obliczony został w stosunku do szacunkowej liczby minimalnego bezrobocia pracowników umysłowych, ustalonej przez nas na kilka ostatnich okresów (ob. str. 44—45).

Bezrobotni pobierający zasiłki stanowią średnio zaledwie około 20% ogółu bezrobotnych pracowników umysłowych. Ostatnio odsetek ten ma przytem jeszcze tendencję zniżkową: z 24% w grudniu 1931 r. obniżył się do 19% we wrześniu 1932 r.

Równocześnie następuje, siłą rzeczy, zwiększenie odsetka niekorzystających z pomocy ubezpieczenia, który z 76% w grudniu 1931 r. podniósł się na 81% we wrześniu 1932 r.

W liczbach absolutnych ten ostatni odłam wykazuje od kilku lat nieprzerwany wzrost: w miejsce 57 tysięcy niepobierających zasiłków w grudniu 1929 r. mamy we wrześniu 1932 r. liczbę już prawie dwukrotnie wyższą.

Tabl. 27. Stosunek bezrobotnych pobierających zasiłki do ogółu bezrobotnych.

1929—1932.

Rok Miesiąc	Ubezpieczeni zatrudnieni	Bezrobotni			Odsetek bezrobotnych	
		Ogółem	Pobierający zasiłki	Niepobierający zasiłków	Pobierających zasiłki	Niepobierających zasiłków
	w tysiącach					
1929—XII	263	63	6	57	10	90
1930—XII	261	88	14	74	16	84
1931—XII	250	108	26	82	24	76
1932—III	245	113	25	88	22	78
VI	241	117	24	93	21	79
IX	238	120	23	97	19	81

Przesuwanie się ciężaru bezrobocia w tym kierunku, naskutek stałego przypływu do armji niepobierających zasiłków bezrobotnych, którzy wyczerpali już swe uprawnienie do świadczeń ustawowych, wywołuje groźne dla świata pracy zjawisko. Bezrobotni, pozbawieni zabezpieczenia ustawowego i po wyczerpaniu wszelkich możliwych źródeł utrzymania, skłonni są do przyjmowania zajęć choćby za minimalną opłatą, aby tylko móc pokryć już najniezbędniejsze potrzeby życia. Konkurują więc skutecznie ceną pracy z armją zatrudnionych i w ten sposób przyczyniają się do obniżania zarobków pracowniczych.

W takich warunkach ubezpieczenie na wypadek braku pracy, mające między innemi przeciwdziałać obniżaniu wynagrodzeń i przyjmowaniu nieodpowiednich zajęć przez ubezpieczonych w okresie ich pozostawania bez pracy, nie jest w stanie spełnić swego zadania.

14. Niektóre okoliczności towarzyszące redukcjom.

Wskazywaliśmy już na szereg czynników ubocznych (stanowisko zawodowe, kwalifikacje, wiek, lata pracy i t. p.), z któremi, mniej lub więcej ściśle, wiąże się stopień natężenia bezrobocia w poszczególnych grupach pracowników umysłowych.

Niezależnie od omówienia tych czynników, wspomnieć należy i o wielu innych, najczęściej w odpowiedziach ankietowych opisywanych okolicznościach, które z reguły towarzyszą redukcjom personelu.

Bezpośrednim powodem redukcyj są zasadniczo okoliczności konjunkturalne, a więc w związku z tem: spadek siły nabywczej mas, zmniejszenie się obrotów, ograniczenie produkcji, straty ponoszone na odbiorcach, unieruchomianie czasowe lub zupełna likwidacja placówek albo pewnych ich działów i t. p.

Obok tego, zarówno organizacje pracownicze, jak i sami bezrobotni, jako przyczynę redukcyj wskazują reorganizację pracy, wprowadzenie maszyn obrachunkowych, jak również i notowane z pogłębianiem się kryzysu fuzjonowanie oddziałów lub firm, połączone zawsze z redukcjami personelu administracyjnego.

Wśród mężczyzn często podawaną przyczyną utraty pracy są przerwy, powodowane czynną służbą wojskową, bądź też corocznem nieraz powoływaniem na 6-o tygodniowe ćwiczenia, które sprawiają, że pracownicy ci, łącznie z urlopem wypoczynkowym, są dla pracodawcy 2,5 miesiąca ,t. zn. przez piątą część roku, zupełnie nieproduktywni. Następstwem tego jest wykorzystywanie w przedsiębiorstwach prywatnych redukcyj oszczędnościowych dla wyzbywania się pracowników, obarczonych zdolnością do służby wojskowej.

Dla scharakteryzowania doniosłości tego zjawiska cytujemy odnośne uwagi jednego z bezrobotnych tej grupy:

„Dzięki trzykrotnemu powoływaniu mnie do wojska traciłem kolejno trzy dobre i z trudem uzyskiwane posady, gdyż byt żołnierza po powrocie z wojska nie jest dostatecznie ustawowo zabezpieczony".

Odosobnione są wypadki zwalniania pracowników z powodu złego stanu zdrowia lub dłużej trwającej choroby.

O wyborze osób przy redukcjach personalnych decydują często nie względy rzeczowe (praca, kwalifikacje, stosunki rodzinne) ale wyłącznie osobisty stosunek do pracownika, tak ze strony pracodawcy, jak i bezpośredniego przełożonego, urabiającego pracownikowi opinję. Moment ten ma szczególnie doniosłe znaczenie w okresie wzrastającej fali redukcyj, umożliwiającej, z zachowaniem pozorów konieczności, przeprowadzanie zwolnień, często żadnemi względami oszczędnościowemi w istocie nieuzasadnionych. Spotkaliśmy się np. ze zwolnieniem pracowniczki z powodu wytoczenia przez nią pracodawcy procesu o alimenty, jak też i z redukcjami, spowodowanemi względami politycznemi.

Rozpleniony w stosunkach najmu pracy wszechwładny protekcjonizm i konieczność liczenia się ze względami „wyższej natury" sprawiają, że bez jakichkolwiek względów zasadniczych wyrzuca się niejednokrotnie na bruk wykwalifikowanych i wieloletnich pracowników po to tylko, by na opróżnione przez nich miejsca wprowadzić nowe i często dobrze sytuowane jednostki, bądź to protegowane przez pracodawców, bądź też zaopatrzone w polecenia osób, z któremi niejedna firma w imię swych interesów musi się liczyć.

Jako charakterystyczny dla tych stosunków w ostatnich latach przykład wskazywane jest obsadzanie stanowisk

żonami wyższych urzędników państwowych oraz emerytami.

Wśród innych okoliczności, towarzyszących redukcjom i wywołujących wśród bezrobotnych powszechne rozgoryczenie, są sygnalizowane przez kilka związków fakty, że wszelkie redukcje nietylko nie dotykają zupełnie cudzoziemców ale, że w szeregu przedsiębiorstw, wskutek zaangażowania się w nich obcego kapitału, redukuje się specjalnie długoletnich nieraz pracowników w tym celu, ażeby zastąpić ich obcokrajowcami, pobierającymi kilkakrotnie wyższe uposażenia.

Szczególnie jaskrawe pod tym względem są stosunki w opanowanych przez zagraniczny kapitał prywatnych instytucjach ubezpieczeniowych.

Oto kilka stąd szczegółów:

„W wyniku najazdu kapitalistów zagranicznych byt pracowników instytucyj ubezpieczeniowych znalazł się pod znakiem zapytania. Kapitaliści zagraniczni, mając na względzie jedynie zysk, przeprowadzają masowe redukcje pracowników, przyjmowanych potem częściowo na nowych warunkach, mimo, że kryzys nie dotknął tej gałęzi przemysłu. Wyzysk pracowników polskich nie ma granic: pensje po 120 złotych miesięcznie są obecnie na porządku dziennym. W każdem natomiast towarzystwie jest niezliczona ilość cudzoziemców, przebywających w nieokreślonym charakterze, jako mężowie zaufania zagranicy. Djety dzienne tych dygnitarzy przewyższają pensje miesięczne zasłużonych pracowników. Ten anormalny stan wymaga koniecznie bliższego wglądu władz, a w pierwszym rzędzie ministra skarbu, powołanego do sprawowania kontroli nad instytucjami ubezpieczeniowemi".

Na specjalne podkreślenie zasługują również notowane wypadki wykorzystywania sprzyjającej redukcyjno-oszczędnościowej konjunktury dla wyzbywania się pracowników, którzy zawiele wiedzą o kolidujących z kodeksem karnym operacjach firmy lub swych bezpośrednich zwierzchników, bądź też odmawiają swego świado-

mego udziału w niezbyt czystych manipulacjach rachunkowo-buchalteryjnych.

To są w skróceniu najbardziej charakterystyczne i najczęściej spotykane skargi i żale bezrobotnych pracowników umysłowych na temat okoliczności, które były bezpośrednim powodem pozbawienia ich pracy.

ZAKOŃCZENIE.

Jesteśmy u końca naszej pracy.

Zgodnie z zakreślonym we wstępie celem, staraliśmy się w niej przeprowadzić analizę statystyczną struktury bezrobocia pracowników umysłowych w Polsce.

Przy omawianiu niektórych zagadnień zwracaliśmy uwagę na trudność dokładnego ich oświetlenia, wynikającą z niekompletności lub zupełnego braku odpowiednich materjałów statystycznych. Z tego też powodu praca niniejsza nie rości pretensji do wszechstronnego i wyczerpującego omówienia zagadnień, stanowiących jej przedmiot.

W granicach więc istniejących i dostępnych dla nas materjałów, zapoznaliśmy się z kształtowaniem się rynku pracy umysłowej najemnej, a nadewszystko zbliżyliśmy się do liczb, dających wyobrażenie o istotnych rozmiarach klęski bezrobocia wśród pracowników umysłowych. Poznaliśmy również pokrótce działanie ubezpieczenia na wypadek braku pracy i w pewnej mierze czynniki, wpływające na stopień niebezpieczeństwa utraty pracy, t .zn. tendencję przeprowadzanych redukcyj i okoliczności, które im towarzyszą.

Analizując ogół zjawisk, zaobserwowanych na rynku pracy umysłowej w Polsce, dochodzimy do wniosku, że przy obecnym stanie uprzemysłowienia kraju **bezrobocie najemnych pracowników umysłowych nie będzie u nas zjawiskiem krótkotrwałem.**

Po powojennej odbudowie organizmu gospodarczego i po zorganizowaniu aparatu urzędniczego państwa i samorządu, rynek pracy umysłowej został u nas nasycony.

W okresie obecnego kryzysu ta armja zatrudnionych musiała ulec niezbędnej redukcji. Państwo i samorząd dostosowały tryb swojej pracy do odpowiednio zmniejszonego personelu i wskutek tego wątpliwem jest czy, nauczywszy się w okresie kryzysu „żyć oszczędniej", zwiększą one wydatniej swój aparat urzędniczy z chwilą poprawy konjunktury. Przypuszczać raczej należy, że nie spowodują one większego ożywienia na rynku pracy, a trzeba pamiętać, że instytucje państwowe i samorządowe, zatrudniając razem około 60% ogółu czynnych obecnie pracowników umysłowych, są u nas w tej dziedzinie najbardziej wpływowym czynnikiem .

W tych warunkach możliwość poprawy na rynku pracy umysłowej najemnej sprowadza się przedewszystkiem do ewentualnego zwiększenia zapotrzebowania na pracę przez przedsiębiorstwa prywatne. Tu wydatniejszy wzrost zatrudnienia zaznaczyć się może w gałęziach pracy, związanych z produkcją przemysłową (a więc w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym), gdyż rolnictwo na rynku pracy umysłowej odgrywa u nas wogóle rolę niewielką. W gałęziach tych tymczasem, przy dzisiejszym stanie uprzemysłowienia kraju, pracuje zaledwie 20% pracowników, a łącznie z handlem towarowym i pieniężnym oraz ubezpieczeniami — 37%. Te więc gałęzie naszego życia gospodarczego, któreby mogły najszybciej zareagować na poprawę konjunktury, zatrudniają zaledwie trzecią część armji pracowników umysłowych (około 170 tysięcy).

W miarę polepszania się konjunktury przemysł i handel będzie się starał uzupełnić swój personel pracowniczy do poprzedniego stanu, t. j. zwiększy go przypuszczalnie o jakie 60 tysięcy osób, zwolnionych w okresie 1929 — 1932. Pozostaje jednakże armja około 60 tysięcy bezrobotnych, która znajdowała się na rynku pracy w okresie dobrej kon-

junktury oraz niezatrudniony napływ nowych kandydatów do pracy umysłowej z ostatnich dwóch lat (około 60 tysięcy samej tylko młodzieży, posiadającej kwalifikacje do pracy umysłowej). Dlatego też należy liczyć się z tem, że w sferze pracowników umysłowych bezrobocie będzie u nas zjawiskiem aktualnem przez dłuższy okres czasu, nawet przy najlepszych warunkach konjunkturalnych.

Strukturalny charakter tego bezrobocia staje się więc zagadnieniem o tem większej doniosłości społecznej, bowiem bezrobocie — to „czynnik, działający w kierunku zepchnięcia klasy pracującej z zajętych przez nią pozycyj na niższe" [1]). Doniosły również wpływ wywiera ono w zakresie „działania właściwych ustrojowi kapitalistycznemu praw, regulujących wysokość płacy" [2]). Stałe więc istnienie armji rezerwowej prowadzić może do stopniowej **pauperyzacji i proletaryzowania** się armji pracowników zatrudnionych.

Należy się również liczyć i z tem, że z poprawą sytuacji gospodarczej rozpocznie się u nas wyraźny proces, obserwowanego już dzisiaj **deklasowania** się bezrobotnych pracowników umysłowych.

Olbrzymią część dzisiejszej armji rezerwowej stanowią bezrobotni z wykształceniem zaledwie elementarnem, a nawet i niższem. Ci bezrobotni, wobec obecnych wymagań w zakresie kwalifikacyj i wobec obecnej podaży pracy ze strony młodego pokolenia, bardziej tym wymaganiom odpowiadającego, z pewnością przy pracy umysłowej nie znajdą już dla siebie zastosowania. Dziś spodziewają się oni jeszcze znaleźć zatrudnienie o dotychczasowym charakterze z chwilą poprawy konjunktury, ale w rzeczywistości po-

---

[1]) T. Szturm de Sztrem. — Bezrobocie w Europie dzisiejszej, przyczynek do teorji kryzysów, 32.

[2]) l. c. 29.

prawa ta pozbawi ich jedynie wszelkich pod tym względem złudzeń. W rezultacie więc dla poważnego odłamu dzisiejszej armji rezerwowej pracowników umysłowych przejście do pracy fizycznej stanie się nieuniknioną koniecznością życiową.

W niedalekiej więc może przyszłości będziemy świadkami **wstecznego przewarstwiania** w obrębie dzisiejszego świata pracy, przewarstwiania, połączonego prawdopodobnie ze zjawiskiem wzmożonego **wypierania robotników z niektórych lepiej płatnych stanowisk** przez pracowników umysłowych, zwłaszcza przez posiadających przygotowanie do pracy technicznej.

Obok tych wniosków teoretycznych praca niniejsza ma również i cele praktyczne: możliwość skonstruowania racjonalnego planu jakiejkolwiek akcji ratowniczej, której podstawą musi być poznanie samego zjawiska, jego istotnych rozmiarów i charakteru.

W szczególności odnośny materjał liczbowy stanowić może punkt wyjścia: dla akcji pomocy doraźnej, dla oceny wpływu na rynek pracy wzrastającego zatrudnienia kobiet, czy też ewentualnych skutków społecznych rzuconego ostatnio hasła redukcji mężatek, dla ustawowej ochrony przy redukcjach oszczędnościowych pracowników, obarczonych obowiązkami rodzinnemi, bądź też mających za sobą kilkadziesiąt lat pracy w danej instytucji, dla polityki państwa w stosunku do gałęzi pracy, wyróżniających się największem natężeniem bezrobocia, jak i dla oceny korzyści, mogących tu wyniknąć ze skrócenia czasu pracy, albo z zakazu przekraczania jego obowiązujących obecnie norm [1]).

[1]) Niejednokrotnie, celem uniknięcia kosztów z tytułu świadczeń socjalnych, zakłady zatrudniają stosunkowo małą liczbę pracowników, zmuszając ich, w ciągu całego nawet roku, do pracy w godzinach pozabiurowych, pracy nieraz zupełnie bezpłatnej.

Materjał ten nasuwa również uwagę o potrzebie odpowiedniej reformy ustroju szkolnego, połączonej z przyznaniem należytych uprawnień absolwentom szkół zawodowych; dotąd bowiem absolwenci ci, wbrew oczekiwaniom i nadziejom, wiązanym z rozwojem tego szkolnictwa, stanowią wśród bezrobotnych nieproporcjonalnie duży odsetek. Jeśli idzie o działalność zakładów ubezpieczeń pracowników umysłowych — nasuwa się uwaga o celowości dokształcania zawodowego pracowników, narażonych na możliwość utraty pracy z braku dostatecznych kwalifikacyj, wobec wzmagających się postępów techniki w danej gałęzi pracy.

Wreszcie stosunki zarobkowe bezrobotnych pracowników umysłowych (z okresu przed utratą pracy) mogą być wskaźnikiem przy ocenie wpływu bezrobocia w tej warstwie na jej udział w dochodzie społecznym Polski.

Z bezrobociem pracowników umysłowych wiąże się więc szereg zagadnień, niezmiernie doniosłych dla dalszego kształtowania się sytuacji na rynku pracy w Polsce.

SUMMARY.

In their book the authors deal with the problem of unemployment amongst salaried employees in Poland in the years 1927 — 1932. The years 1927 — 1929 were times of marked increase in the employment of brain workers in Poland. This increase was caused by a considerable improvement in business conditions as well as in the progress of industry. In 1929 owing to a deterioration of business conditions the increase of employment was checked. The deepening of the crisis (1931 — 1932) effected in the following years a considerable decline in employment, the result of which was an increase of unemployment. In September 1932 there were, according to the estimate of the authors 120 thousand unemployed salaried workers on the labour market in Poland, which compared with the best times of employment in 1929 (about 60 thousand unemployed salaried workers) indicates an increase of about 100%.

The army of employed salaried men in Poland is estimated by the authors as 460 thousand in 1931. Of this total figure 59% remain in state and local government service and 41% in private institutions (20% in mining and industry, 4% in agriculture and 17% in trade and insurance companies).

The increase of employment in the years 1927 — 1929 embraced an influx of young workers which the authors estimate at 26 thousand in 1927, 35 thousand in 1928, 41 thousand in 1929. In the years 1930 — 1932 young people can find no work.

With the increase of general employment the percentage of women in professional work grew from 28,6 in 1928 to 30,1 in 1930 i. e. 5,2%. In the following years, we are informed, this percentage continued growing.

Further the authors give a precise statistic analysis of the unemployment of salaried men in Poland whence it appears that above all the industrial and agricultural districts are hardest hit whereas state and local government organs suffer less. It follows hence that the reduction of state and local government employees was smaller than that of employees in private undertakings and business. It is a known fact that especially owners of small firms dismiss their employees when the market is bad, replacing them by members of their own families.

Women suffer less from unemployment than men. Women constitute 20%—25% of the unemployed and 29%—30% of the employed.

The classification of unemployed according to professions has shown that accountants, typists and stenotypists suffer most from unemployment. Technical workers are better off; whereas the situation of factory foremen is a deplorable one. With the profession the question of education is closely connected. Inquiries made by the authors have shown that the majority of unemployed are persons possessing either elementary, professional — or uncompleted public school education. A striking percentage (18,9%) consists of unemployed of professional education, which proves that the programmes of these schools are not adapted to business conditions.

Considering the question of the unemployed in respect to age, the authors indicate that with the deepening of the crisis the reductions of aged workers with heavy family obligations increase. In connection with this fact we observe that a serious percentage (38%) is formed by tho-

se employees who had worked with their last employer for more than 5 years.

Further the authors indicate that the burden of reduction weighs upon workers with medium salaries, that employers keep the high salaried employed (managing staff) and the lowest salaried men (such as juveniles and women).

Families are at the support of the unemployed. According to the authors' calculation about 140 thousand family members were in September 1932 at the support of unemployed salaried workers.

With the question of unemployment is connected the problem of employment agencies. In Poland employment agencies are monopolised by the state. But unfortunately, as the authors state, they do not fulfil their task. In the year of good market conditions (1928) hardly 15% applicants found a job through these agencies. In the following year the percentage sinks to 5,4% in 1931.

In order to prevent the social consequences of unemployment compulsory insurance against unemployment has been introduced in Poland. In January 1928 this insurance was differentiated for wage earners and salaried employees. Salaried workers obtained better insurance conditions. The period of support lasts for them from 6 till 9 months whereas that of the wage earners lasts 13 weeks only. Investigations made by the authors show that the unemployment insurance does not fulfil its task in time of depression. At present, with a depression lasting four years, it is impossible to find work even after 9 months. The army of employees that have lost their right to benefit and for whom the insurance has ceased to be an institution securing them against the consequences of unemployment is growing. In connection with this fact the group among the unemployed who still obtain the benefits becomes

smaller. The percentage of the unemployed in receipt of benefit sank from 24% in December 1931 to 19% in September 1932. Meanwhile the number of unemployed not in receipt of benefit keeps increasing.

The conclusion at which the authors arrive after making the above analysis is, that the chances of a solution of the problem of the unemployment of salaried workers in Poland are very poor. State and local government have adapted the tempo of their work to a smaller staff and it is rather doubtful whether they will enlarge their staff in case of the recovery in business conditions after having learned to work more economically.

Under such circumstances bettering of the market of salaried work can only be expected in case of a possible growth of the demand for work by private undertakings. A marked growth of employment may be expected only in such branches, as are connected with industrial production, as agriculture plays a very small rôle in the market of brain work in Poland. Scarcely 20% salaried workers are employed in mining, smelting and industry at present in Poland (37% including trade and insurances). So those branches of Polish economic life which might the soonest respond to the recovery of business conditions employ hardly 170 thousands salaried workmen. And meanwhile an army of at least 120 thousands applicants for salaried jobs is waiting on the labour market.

In consideration of this the authors maintain that unemployment amongst salaried workers in Poland is not a passing symptom. The permanent existance of a reserve army of workless employees leads thus to a gradual pauperisation and proletarisation of salaried workers.

Biblioteka Ministerstwa Pracy
Nr 388.
Wydział Statystyki Pracy

INSTYTUT SPRAW SPOŁECZNYCH

FUNDACJA INSTYTUCYJ UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

utworzona na podstawie art. 63 Rozp. Prez. R. P. z dn. 29.11.1930. (Dz. U. R. P. Nr. 81 p. 635)

Instytut prowadzi badania naukowe, prace propagandowe i pedagogiczne w zakresie ochrony pracy, ubezpieczeń społecznych, rynku pracy, bezrobocia, migracji, opieki społecznej i zdrowia publicznego, a w pierwszym rzędzie do zadań jego należy:

a) badanie naukowe zagadnień bezpieczeństwa i higjeny pracy,
b) propaganda w dziedzinie zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom przy pracy i chorobom zawodowym,
c) badanie zagadnień z dziedziny ubezpieczeń społecznych.

WYDAWNICTWA INSTYTUTU

Sprawy bezpieczeństwa i higjeny pracy.

Ihnatowicz S. — Przemysł drzewny ze stanowiska bezpieczeństwa pracy, cz. I (w przygotowaniu).

Małyszczycki S. — Technologja młynarstwa zbożowego ze stanowiska bezpieczeństwa i higjeny pracy (w druku).

Olszewski E. — Produkcja kwasów solnego i octowego ze stanowiska bezpieczeństwa i higjeny pracy. — Cena zł. 4.00

Roszkowski St. — Praca w odlewniach żeliwnych z punktu widzenia bezpieczeństwa i higjeny (w druku).

Żórawski K. — Przemysł ceramiczny ze stanowiska bezpieczeństwa i higjeny pracy (w druku).

Sprawy ubezpieczeniowe.

Mazurkiewicz A. — Zapobieganie wypadkom przy pracy, a czynnik finansowego zainteresowania przedsiębiorstw (odbitka z „Pracy i Opieki Społecznej"). — Cena zł. 1.00

Zagadnienia statystyczne.

Mazurkiewicz A. i Grużewski A. — Zagadnienie statystyki wypadkowej ze stanowiska akcji zapobiegawczej (w druku).

Ludność robotnicza Polski. — Podstawy i wyniki badania metodą reprezentacyjną (w druku).

Sprawy rynku pracy i bezrobocia.

Czajkowski T. i Derengowski J. — Bezrobocie pracowników umysłowych w Polsce 1927 — 1932 r. Cena zł. 3.50.

Krachelska H. i Pruss S. — Życie bezrobotnych — materjały ankietowe (w druku).

Wydawnictwa propagandowe.

Kalendarzyk bezpieczeństwa pracy dla kierowników warsztatów pracy na rok 1933. Cena zł. 0.25.

Plakat propagandowy *„Do walki z wypadkami przy pracy"*. Cena zł. 0.50.

Plakat ostrzegawczy *„Strzeż oczy"*. Cena zł. 0.65.

ADRES INSTYTUTU SPRAW SPOŁECZNYCH
WARSZAWA, UL. WIEJSKA 19. TEL. 9.60-42.
P. K. O. 2284. B. G. K. 2201.

388 KPiP
1100388